Nr. 251. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 31 Października 1921. Rok XL

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hozcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyc ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umowy.

W trzecią rocznicę

Kraków, 30 października.

Z właściwą sobie poważną determinacją, zrzucił z siebie Kraków w dniu 31 października 1918 r. ostatnie naleciałości zaboru austrjackiego. Naleciałości — bo zawsze był polskim, mimo, że z całą Galicją wcielono go do Austrji. A że był takim, — najlepiej okazało się przed trzema laty, gdy głośno już i stanowczo proklamował swoją polityczną do Rzeczypospolitej polskiej przynależność. Na zewnątrz tylko zmieniły się emblematy, — znikły dwugłowe orły, ukazały się polskie, załomotały w powietrzu polskie sztandary, żołnierze Polacy przypięli legjonowe odznaki. Dusze pozostały polskiemi, jak były przedtem. Urzędy, wszystkie w rękach polskich, pełniły nadal swoje funkcje, ale już »w imieniu Rzeczypospolitej«. Wojsko polskie przeszło pod komendę polskiego wodza, na głównej strażnicy, odświętnie w polskie barwy przybranej, zaciągnęło warte wojsko polskie, wśród entuzjazmu gromadzącej się masowo ludności.

W prezydjalnych salonach magistratu krakowskiego odbył się spokojnie akt ustąpienia wojskowego dowództwa autrjackiego. Żołnierze obcej narodowości bez przeszkody odjechać mogli do domu. Tutaj też, w magistracie krakowskim, zawiązał się rząd nowy, który pod nazwą Polskiej Komisji Likwidacyjnej, dzierżył władzę do ustalenia się rządu warszawskiego.

Przewrót, w rzeczywistości tak doniosły, dokonał się bez walki, bez rozlewu krwi. Austrja rozpadała się w szybkim tempie. Od przerwania frontu niemieckiego na zachodzie, — los Austrji był zdecydowany. Klęska nad Piawą była już tylko następstwem pogromu dawnego cesarstwa niemieckiego. Wszystkie spoidła monarchji Habsburgskiej rozluźniły się nagle — dawna Austrja umierała.

A dobiły ją nietylko klęski wojenne, lecz przedewszystkiem wszechwładne rządy własnej soldateski (A. O. K.). Rządy okrutne i głupie. Dały się one we znaki wszystkim narodom i krajom Austrji, a przedewszystkiem Galicji, po której się przewalały armje rosyjskie, austrjackie, niemieckie i tureckie. Do rządów A. O. K. stosować się musiał w Austrji każdorazowy gabinet cywilny. Wytwarzało to w państwie zamęt coraz większy w administracji politycznej, rozluźnianie stosunków wewnętrznych, upadek konstytucji. Parlamentaryzm austrjacki przestał odgrywać jakąkolwiek decydującą rolę. — Doszło wreszcie do tego, że minister spraw zagranicznych, Czernin, wbrew zobowiązaniom, zaciągniętym wobec Koła polskiego, podpisał pokój w Brześciu Litewskim, który wzburzył całą ludność polską na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej.

W Krakowie zawrzało. Po olbrzymim wiecu na Rynku krakowskim, w którym bez względu na partje polityczne, zsolidaryzowało się całe społeczeństwo, protestując przeciw obłudzie zagranicznej polityki austrjackiej, nie było już wątpliwości, że miasto czeka tylko na sposobność, aby wyzwolić się z jarzma zaboru austrjackiego. Czekano cierpliwie, śledząc rozwój wypadków na teatrze wojny. Nie ryzykowano życia ludzkiego, drogiego i potrzebnego dla przyszłych losów Ojczyzny. Wreszcie chwila ta wybiła na dziejowym zegarze. Kraków wyzyskał ją w lot. Dzień 31 października 1918 był dla miasta tym historycznym punktem zwrotnym, od którego zaczął się w jego i kraju dziejach nowy okres niezależności politycznej od dawnych zaborców, zespolenia się z Macierzą.

Z radością powszechną powitał wówczas stary Kraków tę chwilę. Miasto przybrało godową szatę. Zygmunt uderzył na »Wyzwolenie«, na Wawelu zabrzmiało »Te Deum«, tłumy ludności, zdobnej w odznaki narodowe, falowały do późnej nocy po placach i ulicach. Radość nie trwała jednak zbyt długo. Ponure wieści ze Lwowa zwiastowały niebawem wybuch powstania ukraińskiego, którego korzenie tkwiły jeszcze w intrygach perfidnej polityki austrjackiej. Wraz z całą Polską musieliśmy niejednokrotnie jeszcze krwią młodzieży naszej okupywać wolność i niezależność Ojczyzny.

I dzisiaj odczuwamy jeszcze następstwo tych wstrząśnień, tego chaosu, jaki wielka wojna i nasze zapasy bohaterskie o granice państwa, wytworzyć musiały. Ale, miejmy nadzieję, że wkraczamy w okres pokoju, który ustali nasze stosunki zewnętrzne, gospodarkę naszą oprze na stałych podstawach.

W tych czasach zwrok nasz zwracać się będzie zawsze ku tym jasnym chwilom i wypadkom, które zwiastowały niepodległość Ojczyzny, wyzwolenie z pęt zaborczych. Jedną z takich pamiętnych chwil obchodzić będziemy jutro w Krakowie. Oby ta uroczystość tchnęła w nas przekonanie, że jest w nas dość sił i zasobów do utrzymania zdobytych praw narodowych, i dość wytrwałości, aby w żmudnej, uczciwej pracy wznieść i utrwalić budowę Rzeczypospolitej.

———o———

Spisek Ukraińców.

Kraków, 30 października.

Lwowski »Wiek Nowy« zamieszcza sensacyjne szczegóły, oparte na dotychczasowem śledztwie aresztowanych Ukraińców i wynikach dokonanej u nich rewizji, formalnego spisku Ukraińców, którego nici schodziły się we Lwowie, a który miał na celu oderwanie wschodniej Małopolski od Rzeczypospolitej.

PRZYGOTOWANIA DO ZBROJNEGO POWSTANIA.

»Że spisek ten — pisze »Wiek Nowy« — w przygotowaniach do zbrojnego powstania Rusinów był głęboko obmyślany za granicą łącznie **z Karolem Habsburgiem,** byłym cesarzem austrjackim, **Wasylem Wyszywanym,** byłym arcyksięciem austrjackim Wilhelmem, ks. metropolitą **Szeptyckim i Petruszewiczem,** prezydentem nieistniejącej zachodnio-ukraińskiej republiki, świadczą najwymowniej zeznania aresztowaych spiskowców we Lwowie, znalezione u nich dokumenta i dalsze wypadki. Chwycone dotąd nici doprowadziły już do kłębka tych sieci, jakie w lecie bieżącego roku emisarjusze niemieckich i rosyjskich monarchistów gorączkowo rozsnuli w całej Europie. A strzały, oddane przez Fedaka pod ratuszem lwowskim, są momentem właśnie tej akcji terorystycznej, jaką monarchistyczne organizacje **Hohenzollernów i Habsburgów** rozwijają w środkowej Europie.

ZA PIENIĄDZE HABSBURGÓW.

»Za pieniądze Habsburgów — pisze dalej »Wiek Nowy« — Ukraińcy rozpoczęli prace nad szerzeniem w kraju zamętu i rozstroju, celem **wzniesienia tronu na Ukrainie dla Habsburgów,** do objęcia którego od dawna przygotowuje się Wasyl Wyszywany. A stać się to miało równocześnie z ponownem **wyciągnięciem ręki Karola po tron węgierski.** Wszystko było planowane na jesień, nad czem czuwali sztabowcy Wasyla Habsburga. Równoczesny zamęt zbrojny w Małopolsce wschodniej i na Węgrzech miał swoje też zrobić wśród Czechów na południowym stoku Karpat, miał postawić Europę wobec nowej powojennej fazy politycznej«.

ROLA METROPOLITY SZEPTYCKIEGO I PROF. HRUSZEWSKIEGO.

Meropolita Szeptycki — według informacyj lwowskiego dziennika — po obmyśleniu całej akcji z Habsburgami, wyjechał do Ameryki, aby usunąć się na czas awanturniczej imprezy. W łączności z nią zdaje się pozostawać także pobyt b. profesora uniwersytetu lwowskiego, dra Michała Hruszewskiego, który w lecie zjechał do Lwowa. Był to czas, gdy młodzież akademicka ruska tworzyła tajną organizację »Kuma«.

TAJNY RZĄD NA GALICJĘ WSCHODNIĄ.

Według informacyj »Czasu«, znalezione podczas śledztwa dokumenta wskazują, że zorganizowany był tajny rząd na całą Galicję wschodnią, a ten dzielił się na urzędy okręgowe, powiatowe i miejscowe. Do spisku wciągano Rusinów systemem piątkowym. Każda piątka tworzyła oddzielną bojówkę; między sobą znali się tylko komendanci i ci werbowali w szeregi bojówek przedewszystkiem młodzież ukraińską, zdolną do noszenia broni. Organizacja ukraińska posiadała bardzo ostre tajne sądy.

ZAMACH FEDAKA I ZAMACH KAROLA.

W lipcu b. r. odbył się tajny zjazd, na którym uchwalono szczegóły spisku, związanego z wyprawą b. cesarza Karola na Węgry. Na zjeździe tym **uchwalono zamach na Naczelnika** państwa, do którego spełnienia **wylosowany** został Stefan **Fedak.** W losowaniu brała też udział Anna Załużna.

W czasach tych bawił we Lwowie Wasyl Wyszywany, który odbywał tu częste narady z L. Baranem, odgrywającym rolę kurjera łącznikowego pomiędzy Habsburgami a spiskowcami. W czasie rewizji u Barana znaleziono trzy paszporty, wystawione przez starostwo w Tarnowie, na podstawie których wyjeżdżał za granicę. Jak stwierdzają znalezione dokumenta, na wypadek ruchu zbrojnego, Lwów był podzielony na odcinki, każdy z osobnym komendantem. Na komendanta odcika od rogatki Gródeckiej, aż po Zamarstynów, był wyznaczony sprawca zamachu na Naczelnika państwa, Stefan Fedak. Wszystkich jednak komendantów już aresztowano.

DALSZE REWIZJE I ARESZTOWANIA.

Lwów, 30 października. (Tel. wł.). Wskutek aresztowania adwokata dra **Fedaka i Hankiewicza,** interwenjował u prezydenta sądu karnego okręgowego przedstawiciel Izby adwokackiej.

W mieszkaniu dra Fedaka przeprowadzono już **czwartą z rzędu rewizję.** W czasie rewizji u dra Stefana **Barana** zastano w jego mieszkaniu dra **Korczyńskiego,** byłego prezydenta »nacjonalnej rady« w Kamieńcu Podolskim. Dr Korczyński nie był we Lwowie wcale meldowany, wobec czego **osadzono** go w aresztach **policyjnych.** Ponadto przeprowadzono rewizję **w budynku św. Jura,** oraz w mieszkaniu **Olgi Siczyńskiej,** matki mordercy ś. p. Andrzeja Potockiego.

TAJNY DOKUMENT DYREKCJI POLICJI.

Lwów, 30 października. (Tel. wł.). Wczorajszy »Wpered« zamieścił dosłownie **tajne sprawozdanie dyrektora policji** we Lwowie z dnia 29 września b. r. w sprawie knowań Rusinów. Sprawozdanie to przeznaczone było **dla ministerstwa spraw wewnętrznych.**

Ogłoszenie tego sprawozdania, które Rusini zdołali uzyskać w niewykryty dotąd sposób, wywarło wielkie wrażenie w szerokich kołach społeczeństwa polskiego we Lwowie. Dzienniki dzisiejsze podnoszą alarm z powodu istnienia możliwości **zdrady tajemnic urzędowych** i wskazują na pewne niedopatrzenie ze strony dyrekcji policji.

W związku z tem urzędowa »Gazeta Lwowska« została upoważniona do oświadczenia, że wykluczonem jest, aby odnośny akt tajny dostał się do wiadomości »Wperedu« z powodu zaniedbania środków ostrożności ze strony dyrekcji policji we Lwowie.

W mieście również utrzymuje się uporczywa pogłoska, że wspomniany dokument otrzymali Rusini **z ministerstwa spraw wewnętrznych lub też w województwie lwowskiem.**

Odwołanie posła Filipowicza.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Dnia 28 bm. poseł polski w Moskwie, Filipowicz, złożył swoje listy odwołujące. P. Filipowicz przybywa do Warszawy we wtorek.

POSELSTWO POLSKIE W CHARKOWIE.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Wczoraj przybył pierwszy kurjer od poselstwa polskiego w Charkowie. Wiadomości, jakie kurjer przywiózł ze sobą, stwierdzają, że w ostatnich dniach nastąpiło **znaczne polepszenie sytuacji,** tak że praca naszego poselstwa w Charkowie może odbywać się już **normalnie.**

ROSJA PŁACI I ZWRACA.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Wczoraj przybył do wiceministra Dąbskiego poseł sowiecki Karachan i oświadczył, że wypłata **pierwszej raty należytości w złocie nastąpi najdalej w nadchodzący wtorek w wysokości miljona rubli w złocie.** Poseł sowiecki zaznaczył przytem, że z dniem dzisiejszym rozpoczęły się w Moskwie posiedzenia komisji reewakuacyjnej. Równocześnie rozpoczął się zwrot własności państwowej polskiej, zrabowanej przez uciekających Rosjan z Łazienek, muzeów i pałaców.

O uzdrowienie finansów miejskich.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Na zaproszenie ministra skarbu zjechali się wczoraj w Warszawie prezydenci miast celem **omówienia sprawy uzdrowienia finansów miejskich.** — Wieczorem w ministerstwie skarbu odbyła się konferencja. Obecni byli prezydent Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Lublina, Poznania, Białegostoku, Płocka i Włocławka. Z posłów obecni byli Federowicz i Rauch, nadto przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych oraz handlu i przemysłu.

Minister Michalski wygłosił dłuższe przemówienie w sprawie **finansów samorządowych.** Przedstawiając plan nowych podatków, zaznaczył minister, że państwo, gdyby ponosić musiało ciężary dla samorządów, **musiałoby runąć.** Sprawę projektu podatków, o przyznanie których starają się miasta, rząd rozpatrzy **przychylnie.**

Konfeencja miała charakter **informacyjny.**

PRZEWIDYWANE PODANIE SIĘ DO DYMISJI DĄBSKIEGO.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) W kołach sejmowych panuje ogólne przekonanie, że bezpośrednią konsekwencja wczorajszej uchwały komisji dla spraw zagranicznych będzie **podanie się do dymisji podsekretarza stanu Dąbskiego.**

SPRAWA WYDAWANIA POSŁÓW SĄDOM.

Warszawa, 30 października (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji regulaminowej zajmowano się między innemi pismem marszałka, wystosowanem do komisji wskutek zażalenia prokuratora sądu okręgowego z powodu **zbyt powolnego załatwiania spraw,** dotyczących wydawania posłów sądom. Marszałek przyznaje słuszność prokuratorowi i proponuje, aby celem przyśpieszenia załatwienia spraw karnych posłów sprawy posłów prawicowych referowali posłowie lewicowi, sprawy posłów lewicowych posłowie prawicowi. Komisja regulaminowa oświadczyła się jednogłośnie przeciw tej propozycji marszałka.

DZIENNIKARZ SKANDYNAWSKI O POLSCE.

Chrystjanja, 29 października (PAT). »Aftenposten« rozpoczyna p. t. »Przez odbudowaną Polskę« serię artykułów jednego z uczestników wycieczki dziennikarzy skandynawskich do Polski, redaktora Frenslanda. Autor stwierdza, że **Polska, to kraj potężny, piękny, bogaty i żywotny, a Polacy to naród, zdążający w wielką, promienną przyszłość.** Tłomacząc braki naszej organizacji społecznej długoletnią niewolą, autor w dalszym ustępie charakteryzuje okrutne losy rozdartego przez cały wiek na trzy części narodu polskiego. Omawiając wrażenia ze wsi, autor stwierdza przywiązanie do ... chłopa polskiego, który **tak daleki jest od idei bolszewizmu, że zdaniem autora Polska i Europa mogą być spokojne,** o ile chodzi o rozszerzenie się czerwonej epidemji sowieckiej na zachód.

ANGLICY O WILNIE.

Z Wilna donoszą nam:

Bawiący niedawno w Wilnie prof. Wilden Hart zamieścił w jednym z najpoważniejszych miesięczników angielskich w »The National Review« artykuł, w którym dowodzi, że **Wilno, jako nawskroś polskie miasto, wraz z Wileńszczyzną powinno być włączone do Polski,** Litwa zaś kowieńska, której prawdopodobnie przypadnie Kłajpeda, **musi wejść w federację z Polską, aby uniknąć pochłonięcia przez Niemcy.**

Wirth o polityce Niemiec.

Karlsruhe, 30 października. (PAT). Na jednem ze zgromadzeń kanclerz Wirth omówił **politykę Niemiec, przyczem poruszył w szczególności kwestję górnośląską,** mówiąc między innemi, że nie tylko Górny Śląsk, lecz także cały naród niemiecki ma to przeświadczenie, iż Górny Śląsk został **przeszachrowany.** Niemiecka wydatność produktywna w dziedzinie odszkodowań została decyzją tą bardzo zmniejszona. Traktat wersalski zawiera paragraf, który daje Niemcom prawo badania od czasu do czasu swojej wydajności. Ten wypadek **obecnie nastąpił.** Kanclerz odczytał następnie znane zastrzeżenie prawne, które rząd niemiecki wystosował pod adresem konferencji ambasadorów i oświadczył, że ten historyczny dokument będzie wspólną własnością narodu niemieckiego. Wkońcu kanclerz omawiał **przesilenie gospodarcze** światowe, wywołane polityką ententy, jako też **zdeprecjonowanie marki przez wypłaty reparacyjne.**

PROTEST NIEMIECKI WYWOŁAŁ OBURZENIE W RADZIE AMBASADORÓW.

Berlin, 30 października. (E. E.). Według nadeszłych tu wiadomości z Paryża, uważa Rada ambasadorów protest niemiecki przeciwko decyzji genewskiej **za niesłychany, a to, ponieważ Niemcom nie przysługuje prawo w wypowiadaniu swojego zdania o sprawiedliwości decyzji Rady Najwyższej.** Przez zamianowanie swoich pełnomocników Niemcy spełniają swoje zobowiązania, wypływające z traktatu wersalskiego.

NIEMCY CHCĄ UZYSKAĆ ZWŁOKĘ W WYPŁACENIU RATY 500 MILJONÓW.

Berlin, 29 października (ETE). Jak donoszą, zamierzają Niemcy przed terminem wypłaty 500 miljonów w złocie przesłać na ręce koalicji notę z zawiadomieniem, że mimo swej dobrej woli **nie są one w stanie zapłacić wyżej wymienionej kwoty.** Zaznaczają jednak dalej, że nie wymawiają się od zapłacenia raty, proszą jedynie o zwłokę. Podobno podróż prezydenta banku Rzeszy Havensteina pozostaje w związku z tą sprawą.

POGOTOWIE ZBROJNE WOJSK FRANCUSKICH NAD RENEM.

Frankfurt, 29 października (ETE). Donoszą, że wojska francuskie w Moguncji, Wiesbadenie i okolicy są od kilku dni **w pogotowiu zbrojnem.** Zarządzenie to stoi podobno w związku **ze sprawą Górnego Śląska.**

WŁOSI W KATOWICACH.

Katowice, 30 października. (E. E.). Katowice zostały obsadzone przez bataljon włoski. Funkcje jednak kontrolora w Katowicach pełni w dalszym ciągu Francuz.

NOWE KNOWANIA NIEMCÓW.

Katowice, 30 października. (E. E.). Według »Kattowitzer Zeitung«, ma powstać w Mysłowicach partja górnośląska pod hasłem: »Górny Śląsk dla Górnoślązaków«. (Jest to oczywiście **zamaskowana partja wszechniemiecka).**

Prodrom Mesjanizmu Hoene-Wrońskiego.

Myśl ogłoszenia dzieł Józefa Hoene-Wrońskiego, podjętą przez Instytut Mesjaniczny w Warszawie w nakładzie Książnicy Polskiej T. N. S. W., należy uważać za bardzo szczęśliwą. Znajomość bowiem systemu filozoficznego tego twórcy »Mesjanizmu« jest w naszem społeczeństwie niezmiernie mała, tem więcej, że dzieła Wrońskiego nawet w swoich oryginałach francuskich są rzadkościami, a przekładów polskich prawie nie było. Stosunek społeczeństwa do wielkiego myśliciela był też zupełnie niewłaściwy. Krążyła o nim legenda jako o największym filozofie polskim, ale nikt prawie nie usiłował zaznajomić się z jego spuścizną intelektualną.

Tylko nieliczni znali pisma Wrońskiego i podziwiali. Należał do nich w pierwszym rzędzie drugi, długo zapoznawany myśliciel, Bronisław Trentowski, który miał głęboki kult dla wielkiego poprzednika i w pismach swoich pozostawał pod niewątpliwym jego wpływem. »Nad Kopernika w starej — pisał w »Panteonie wiedzy ludzkiej« — a nad Wrońskiego w dzisiejszej Polsce, Europa nie miała i nie ma nic wznioślejszego. Są to dwa przesilenia słoneczne ducha ludzkości całej«. Wydaje się — rzecz nie jest dotąd zbadana — że Juljusz Słowacki znał również dobrze niektóre przynajmniej pisma Wrońskiego, na co wskazywałby »Mesjanizm« Słowackiego, objaśniany przezeń jako »radykalizm polski, z ducha wydobyty«, który w ogólnej swojej koncepcji ma punkty styczne z koncepcją Wrońskiego.

Tu zaraz dodać wypada, że Mesjanizm Wrońskiego (a także Mesjanizm Słowackiego), nie ma nic wspólnego z Mesjanizmem Mickiewicza. Twórca III. części »Dziadów« przedstawił — jak wiadomo — Polskę jako drugiego Mesjasza, umęczonego za grzechy narodów świata dla wybawienia tych narodów i objęcia roli namiestnika Bożego na ziemi. Myśl Mickiewicza zatrzymała się nad zagadnieniem upadku Polski, rolę wybrańca Hebrajczyków przeniosła na Polskę, pokrzepiła się wyobrażeniami analogij ewangelicznych i dała społeczeństwu polistopadowemu wiarę i religję pociechy.

Hoene-Wroński wyszedł od zagadnienia ludzkości. Usiłował wyrozumieć historję rozwoju myśli i pracy ludzkiej w t. zw. trychotomji architektonicznej przeznaczeń ludzkości. Przeprowadzał więc rozwój historyczny człowieczeństwa przez cele indywidualne (panowanie ludów t. j. czasy historji), zastanawiając się z kolei nad celami zmysłowemi, moralnemi, religijnemi i umysłowemi ludzkości, ażeby dojść do prawa najwyższego historji, do ustanowienia *prawa postępu.*

Wroński sądził, że ludzkość znalazła się już, lub stanie niebawem przed problemem powszechnym historji, to jest przed *spełnieniem stworzenia człowieka.* Narazie znajduje się jeszcze w okresie przejściowym, który nazywa się u niego okresem *antynomji społecznej.* Ludzkość dzisiejsza dzieli się na dwa wielkie stronnictwa: *nieliberalne* i *liberalne.* Pierwsze dąży do *dobra* jako swojego celu, drugie do *prawdy.* Między obu stronnictwami panuje nieprzebyta na pozór przepaść, jakkolwiek oba są wyrazem togosamego dążącego naprzód pragnienia ludzkiego. Rządy dzisiejsze przez zasadę konstytucji, zachowują się neutralnie wobec obu prądów, przez co nie spełniają zadania, gdyż mimowoli wstrzymują nadejście ostatniego okresu, w którym cele prawdy absolutnej i dobra absolutnego połączą się w człowieczeństwie już bez walki i pozwolą mu spełnić swoje własne stworzenie.

Ludzkość doszła już do zrozumienia tego ostatecznego aktu twórczego własnych dążeń, ma już świadomość Mesjaszowa, a upowszechnienie jej i urządzenie życia na jej zasadach, uważa Wroński za Mesjanizm (za żywot doskonale Chrystusowy). Może być, że neutralność rządów jest dobrą w swoich skutkach, bo przymusza ludzkość, albo raczej jej główne dwa stronnictwa, do ostatecznego wyrównania antynomji społecznej, do pojednania dążenia do prawdy z dążeniem do dobra, do pogodzenia rozumu i uczucia przez oczyszczenie jednego i drugiego z pierwiastków drugorzędnych, nieabsolutnych. Celem zatem, do którego ludzkość (nie bez walki w okresie przejściowym), zbliża się ostatecznie, jest odrodzenie duchowe albo stworzenie się własne człowieka, polegające na realizacji Słowa (prawdy Bożej) w człowieku, co zarazem oznacza doskonałe pojednanie i współżycie nieśmiertelności. Jeżeli zwrócimy uwagę na najjaskrawsze prądy społeczne naszej doby, musimy przyznać Wrońskiemu duży dar przewidywania, jeżeli nie jasnowidztwa.

Koncepcja Mesjanizmu Słowackiego jest w ostatecznym rezultacie identyczna z koncepcją Wrońskiego. Poecie polskiemu chodziło jednak o przeciwstawienie się przedewszystkiem Mesjanizmowi Mickiewicza. Koncepcję Mickiewicza uważał Słowacki za fałszywą i w stosunku do ludzkości i do narodu, gdyż Mickiewicz przenosił w przeszłość to, co według Słowackiego miało być dopiero w przyszłości zdobyczą umysłu i czynu polskiego. Być może, że Słowacki doszedł do swojej koncepcji samodzielnie, ale raczej trzeba przypuszczać, że mógł znaleźć w tem pomoc w dziełach filozoficznych Wrońskiego.

Narazie Książnica Polska wydała »*Prodrom Mesjanizmu*« w przekładzie Józefa *Jankowskiego.* Tłumacz zapowiada wydanie dalszych utworów Wrońskiego. Przysłuży się tem rzetelnie literaturze ojczystej i umysłowości polskiej, zwłaszcza, że Wroński pisze jasno, z matematyczną niemal ścisłością, a pisze o rzeczach przedziwnie pięknych i dostojnych.

Dr Michał Janik.

———o———

Lenin o restytucji kapitalizmu w Rosji.

Z wiosną tego roku sowiety zdecydowały się odstąpić od pierwotnego swego postanowienia natychmiastowego i gwałtownego wprowadzenia ustroju komunistycznego w produkcji i rozdziale dóbr. Decyzja ta jest skutkiem całkowitej ruiny, w którą popadł cały system produkcji dzięki tym eksperymentom. Od tego czasu w obozie komunistycznym toczy się żywa debata na temat, czy to odstępstwo jest zarazem wyrzeczeniem się programu komunistycznego na przyszłość i w jaki sposób zachowa się przywoływany z powrotem kapitalizm wobec rządu sowieckiego. W dyskusji często zabiera głos sam Lenin jako najwybitniejszy teoretyk i kierownik ideowy bolszewizmu. Na odbytym w pierwszych dniach października w Moskwie komunistycznym zjeździe oświatowym wystąpił Lenin jeszcze raz z wielką mową na temat dokonujących się zmian w taktyce i programie bolszewickim. Ponieważ w mowie tej motywa tych zmian, jako też ich charakter, są przedstawione najjaśniej, przeto podamy ją w obszerniejszem streszczeniu.

Lenin zaczął od stwierdzenia, że świadomość niemożliwości nagłego przejścia od kapitalizmu do komunizmu istniała wprawdzie zawsze w głowach kierujących komunizmu i w jego literaturze zarówno przed jak porewolucyjnej, jednak psychologja rozpędu rewolucyjnego była tego rodzaju, że wbrew tej świadomości i wbrew wyraźnym wskazaniom teorji a nawet szeregu formalnych uchwał, podjęto próbę natychmiastowej socjalizacji i komunizacji produkcji i rozdziału dóbr. Próba ta jednak zakończyła się straszliwem fiaskiem. Rozbiła się o egoistyczną psychikę chłopa, który wskutek reform komunistycznych i tak zwanej »razwierstki« tj. zabierania i rozdzielania wyprodukowanego przez niego zboża, utracił interes osobisty w produkcji.

I tak gdy bolszewizm odparł zwycięsko cały szereg zbrojnych ofensyw, z któremi występowała przeciw niemu kontrrewolucja, poniósł on równocześnie klęskę na froncie ekonomicznym. Lenin nie tai, że uważa tę klęskę za cięższą i niebezpieczniejszą o wiele niż wszystko, co dotychczas miał bolszewizm do odparcia i zwalczenia wyłącznie pod względem politycznym.

»Niema żadnej wątpliwości, że na froncie ekonomicznym ponieśliśmy klęskę bardzo ciężką. Wskutek tego zupełnie świadomie stawiamy kwestję zupełnie nowej polityki ekonomicznej. Jest oczywiście rzeczą nieuchronną, że część towarzyszów popadnie przytem w nastrój mocno kwaśny, a nawet paniczny, uważając, że wszystko runęło. Ale — jak powiedziałem — zjawisko to jest nieuniknione. Wszak armje czerwone rozpoczynały za każdym razem swoje zwycięstwa od tego, że — uciekały przed nieprzyjacielem. Za każdym razem i na każdym froncie można było obserwować taki okres paniki u niektórych naszych towarzyszów. Ale z drugiej strony na wszystkich frontach i na Denikinowskim, na Judeniczowskim, Kołczakowskim, polskim i Wranglowskim okazywało się, że jeżeli nas wybito porządnie raz albo i więcej razy, to wtedy dopiero zaczynaliśmy uzasadniać przysłowie, że »za jednego bitego dwóch niebitych dają«. Wziąwszy bowiem cięgi raz i drugi, zaczynaliśmy atakować powoli, metodycznie i porządnie, co zawsze dawało rezultaty pożądane. Ale oczywiście sprawy na froncie ekonomicznym przedstawiają się bez porównania trudniej, niż na wojennym. A stojąc upornie przy przeprowadzeniu natychmiastowem, ponieśliśmy na froncie ekonomicznym klęskę o wiele większą i cięższą w skutkach, niż wszystkie nieprzyjemności, które nam zdołali wyrządzić Kołczak, Denikin czy Piłsudski. Klęska ta polega na tem, że nasza polityka ekonomiczna okazała się opartą na podstawach oderwanych od dołu, i nie wywołała tego wzrostu sił produkcyjnych, który stawialiśmy sobie jako kardynalne zadanie. Zastosowanie zasad komunistycznych i socjalistycznych do gospodarstwa chłopskiego zarówno, jak miejsko-przemysłowego, zakończyło się tem, że z wiosną tego roku znaleźliśmy się w okresie bardzo niebezpiecznego kryzysu zarówno ekonomicznego, jak politycznego. Oto dlaczego musimy mówić o klęsce, jaką ponieśliśmy, o cofaniu się, które się zresztą zaczęło. Przytem zaś nie można mówić o cofaniu się w pełnym porządku na z góry przygotowane pozycje. Co prawda, pozycje te były przygotowane. Nasza bowiem literatura zarówno jak uchwały partji wskazywały jasno na niemożliwość natychmiastowej realizacji programu komunistycznego. Ale cofanie się na te pozycje odbywało się i jeszcze dotąd odbywa się w zupełnie dostatecznym a nawet nieco nadmiernym — nieporządku.

»Nowa nasza polityka ekonomiczna oznacza zastąpienie przymusowego rozdziału zboża podatkiem, jest więc przejściem do kapitalizmu w stopniu bardzo znacznym. W jakim mianowicie — tego my nie wiemy. Koncesje dla zagranicznych kapitalistów, co prawda dotąd bardzo nieliczne w stosunku do tego, cośmy ofiarowali, wprowadzenie prywatnego kapitału na zasadach dzierżawy — jest to nic co innego, jak bezpośrednie odtwarzanie kapitalizmu, co znowu jest organicznie związane z korzeniami naszej nowej polityki ekonomicznej. Usunięcie przymusowego rozdziału zboża oznacza dla chłopów powrót do swobodnego handlu ich produktami. Ponieważ zaś podatek państwowy zabierze tylko drobną ich część, a chłopi stanowią gigantyczną część całego społeczeństwa i całej ekonomiki, przeto na gruncie tego swobodnego handlu kapitalizm nie może nie rosnąć.

»Jest to najbardziej podstawowy ekonomiczny alfabet, uczony na najniższym kursie nauk ekonomicznych, u nas zaś wykładany nadto przez każdego »workowca« (paskarza), która to istota zaznajamia nas z istotą ekonomiki bardzo dobrze, a niezależnie od nauk politycznych i ekonomicznych. Z punktu widzenia naszej strategji kwestja zasadnicza tkwi w tem, kto szybciej wykorzysta ten nowy stan rzeczy, za kim pójdzie chłopstwo, za proletarjatem, dążącym do budowy socjalistycznego społeczeństwa, czy za kapitalistą, który powiada: zawróćmy lepiej w tył, bo to znacznie bezpieczniej, a to jeszcze i socjalizm jakiś wymyśli«.

(Dok. nast.)

O pomoc dla reemigrantów.

Komitet opieki nad reemigrantami przy województwie poleskim, ogłasza następującą odezwę:

Na mocy traktatu repatrjacyjnego z Rosją, na teren województwa poleskiego nieprzerwaną falą napływają reemigranci. Wracają po latach niewoli do ojczyzny, sterani niewiarygodnie ciężkiemi warunkami życia w Rosji, wracają nietylko bez środków utrzymania, ale bez odzieży, niezdolni własnym kosztem przeżyć dni paru. Należy im dać chleba, odzież i pracę, dzieciom szkołę.

Komitet opieki nad reemigrantami, powołany przez władze województwa poleskiego nie może sam jeden sprostać ogromowi zadań, nie może sama tylko ofiarność poleskiego społeczeństwa, wyniszczonego materjalnie wojną, pokryć kosztów choćby prowizorycznej pomocy. Akcja ratownicza dla repatrjantów, nie jest zresztą potrzebą lokalną Polesia, ale sprawa, która obchodzić powinna wszystkich świadomych obywateli Rzeczypospolitej.

Ofiarność obywatelska, tak wydajna w Polsce, nie pomijając żadnej godziwej potrzeby społecznej, nie może zawieść i nie zawiedzie oczekiwania tysięcy reemigrantów i ich dzieci. Ufni w tę pomoc, zwracamy się za pośrednictwem wszystkich Rad wojewódzkich Rzeczypospolitej do ogółu obywateli z gorącym wezwaniem do przyjścia z niezwłoczną wydajną pomocą rzeszom powracających uchodźców.

Niech wynędzniali uchodźcy znajdą pomoc i gościnne przyjęcie, powracając do ojczyzny; niechaj ich dzieci odżyją po latach głodu i nędzy. Niech społeczny wysiłek Rzeczypospolitej zapewni im chleb, pracę i światło.

Ofiary w gotowiźnie i naturze przyjmuje Komitet nad reemigrantami przy województwie poleskim. (Brześć nad Bugiem).

Przewodniczący Komitetu, wojewoda
Walery Roman.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 30 października.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1107 Adolf Erlich, Kraków-Podgórze; 1108-mą 13 pułk ułanów wileńskich, 1109 Gimnazjum państw. im. Staszica w Lublinie, 1110 Antoniostwo Hemplowie z Wałowic w Lubelskiem; 1111 Funkcjonarjusze policji państw. pow. wieluńskiego; 1112 Nauczycielstwo i dziatwa szkół powszechnych w Jarosławiu; 1113 i 1114 Zofja i Wacław Popielowie; 1115 i 1116 Spółka jajczarska i browar akc. w Tenczynku z okazji imienin dra Tadeusza Bednarskiego, — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę. Prócz tego jako ofiary złożyli: Okręgowa szkoła pomorska 19.100 mk. i gimnazjum państw. im. Staszica w Lublinie 3000 mk.

ZJAZD NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ. Program VIII Zjazdu naczelnej Rady harcerskiej w dniach 30 i 31 października i 1 listopada br. w Krakowie obejmuje w pierwszym dniu nabożeństwo w kościele św. Wojciecha (godz. 10 rano), następnie posiedzenie plenarne w auli głównej Uniw. Jagiel. rano i po poł., wieczorem o godz. 8-ej wieczornicę, urządzoną przez starszyznę harcerstwa krakowskiego. W drugim dniu odbędzie się posiedzenie plenarne w sali Kopernika i rewja w parku Jordana; w trzecim dniu obrady komisji, posiedzenie plenarne i zamknięcie Zjazdu.

WIEC AKADEMICKI. Wczoraj odbył się w Uniwersytecie Jagiellońskim wiec akademicki, w którym wzięli udział także słuchacze innych wyższych uczelni krakowskich w sprawie zajęcia stanowiska wobec groźnego położenia finansowego państwa. Wiecowi przewodniczył ak. Zieleniewski. Po referacie ak. Michejdy uchwalono rezolucję, w której zebrani przychylają się jednomyślnie do projektu daniny na rzecz państwa.

MIANOWANIE KURATORA OKRĘGU SZKOLNEGO W KRAKOWIE. Z Warszawy telefonują nam: Naczelnik państwa mianował profesora Jana Owińskiego kuratorem okręgu szkolnego w Krakowie.

OBNIŻENIE CEN PIECZYWA. Ze względu na zniżkę cen mąki magistrat ustala następujące ceny pieczywa, obowiązujące od dnia 30 października br.: a) chleb żytni jasny 140 mk. za 1 kg., b) chleb żytni ciemny 115 mk. za 1 kg.; c) bułka pszenna jasna 6 dkg. 16 mk.

CUKIER ZA PAŹDZIERNIK. Magistrat podaje do wiadomości, że od środy 2 listopada br. rozpocznie się sprzedaż cukru za październik za ściągnięciem dotychczasowych legitymacyj zbiorowych w ilości po 400 gr. na osobę w cenie 269'20 mk. za 400 gr. Zarazem magistrat wzywa zastępców konsumów i właścicieli sklepów rejonowych, aby bezwarunkowo do dnia 31 października włącznie podjęli dla powyższej sprzedaży cukier w miej. Biurze aprowizacyjnem.

NAFTA NA LISTOPAD. Magistrat podaje do wiadomości, że od 1 listopada br. aż do odwołania wydawać będą sklepy rejonowe podwójne racje nafty miesięcznie, a to: dla gospodarstw domowych 4 litry, dla realności piętrowych 4 litry, dla realności parterowych 2 litry, dla oświetlania lokali przemysłowych 5 litrów, dla oświetlania sklepów 2 litry. Sprzedaż nafty za październik zostanie ukończoną z dniem 30 listopada. Równocześnie celem uregulowania obrotu naftą magistrat wzywa publiczność, aby naftę zakupywała punktualnie każdego miesiąca, ponieważ niezrealizowane we właściwym czasie kupony nie będą uwzględnione.

ODBIÓR ZNALEZIONYCH RZECZY. Magistrat zawiadamia, że w posiadaniu wydziału V znajduje się większa ilość znalezionych rzeczy, które po udowodnieniu prawa własności mogą być odebrane w godzinach urzędowych między 12 a 1 w południe codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel. W razie przeciwnym przedmioty te wydane będą znalazcom a po upływie trzech lat przejdą na ich wyłączną własność, lub też sprzeda się je w drodze licytacji, przyczem nadmienia się, że przedmioty ulegające łatwo zniszczeniu, jak np. części odzieży zostaną sprzedane w drodze licytacji w trzy miesiące po ogłoszeniu.

ŚMIAŁY NAPAD BANDYCKI W KĘTACH. Przed kilku dniami mieszkańcy Kęt byli świadkami nowego niesłychanie śmiałego napadu bandyckiego, ofiarą którego padł tamtejszy obywatel Jan Kosmaty. W nocy około godziny 3 pod dom Kosmatego podeszło kilkunastu mężczyzn, którzy usiłowali otworzyć jedno z okien. Kiedy rama okna, dość mocno przybita, stawiała opór, wówczas jeden z bandytów począł siekierą walić w drzwi, które z trzaskiem ustąpiły. Zbudzeni hałasem domownicy poczęli się przygotowywać do obrony. Kosmaty, widząc groźne niebezpieczeństwo, pochwycił wiszący nad łóżkiem rewolwer, w tej samej jednak chwili padła salwa karabinowa, którą dali bandyci. Przerażony Kosmaty cofnął się w głąb domu, postanawiając za wszelką cenę przeszkodzić wejściu bandytów.

Napastnicy jednakże uzbrojeni w karabiny, wtargnęli ławą do wnętrza. Kilku z nich zająwszy stanowiska w oknach, poczęło strzelać do przerażonych mieszkańców. Po chwili kilku z rabusiów rozpoczęło plądrowanie po całym domu.

Łupem bandytów padły oszczędności, jakie Kosmaty posiadał w domu, a mianowicie 9120 dolarów, 267.000 marek polskich oraz znaczna ilość asygnat pożyczki amerykańskiej na 50 dolarów. Rabusie zabrali również biżuterję znaczniejszej wartości. Zrabowawszy co się dało i dokonawszy zniszczenia w całym domu, napastnicy zagrozili wszystkim śmiercią na wypadek wydania ich policji, poczem zbiegli. Twarzy napastników nie można było dojrzeć, albowiem byli zamaskowani.

Rozpoczęto poszukiwania, które jednakże dotychczas pozostały bez rezultatu. W ręce policji wpadł tylko niejaki Markus Gruenberg, który usiłował w jednym z tut. banków zrealizować skradzione asygnaty pożyczkowe. Skąd je wziął, — na razie nie wiadomo.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Andrzejowi Bajdzie, zam. przy ul. Krowoderskiej 19, skradziono podczas nieobecności garderobę i biżuterję wartości miljona marek.

Na szkodę Kalmanna Fischgrunda, handlarza, zam. w Harbutowicach, skradziono bieliznę i garderobę wartości pół miljona marek.

Do mieszkania dr Antoniego Borowskiego włamali się onegdaj nieznani sprawcy i skradli garderobę i bieliznę wartości pół miljona marek.

BEZCZELNI ZŁODZIEJE. Onegdaj przytrzymano Ludwika Waszkę i Bogusława Bierowicza, znanych złodziei i włóczęgów. Aresztowani wydarli z rąk Jakóbowi Osmanowi pakiet, zawierający 14 pudełek papierosów i 3 paczki tytoniu wartości 20.000 mk.

KRADZIEŻ KORALI. Policja krak. aresztowała Julję Pulkę, wyrobnicę za kradzież korali na szkodę Marji Synderskiej, zam. w Luborzycy, wartości 20.000 marek.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. W Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim została otwarta nowa wystawa obrazów. W sali głównej zawieszone zostały tylko na przeciąg 10 dni obrazy p. Zofji Stryjeńskiej, dalej rysunki architektoniczne J. Gumowskiego i pejsaże z Kaukazu Stachowskiego. Osobne sale zajęły wystawy zbiorowe T. Cybulskiego i Z. Pronaszki. Resztę sal wypełniają obrazy: pp. Dudy, Kopystyńskiego, Modesa, Kowalskiego, Muellera, Karszniewicza i innych.

WYKŁADY ZWIĄZKU LITERATÓW W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha). Dziś (niedziela) Emil Haecker »Poeta smutnych uśmiechów« (o twórczości śp. Edwarda Leszczyńskiego) z ilustracją recytacyjną. Wtorek, czwartek i sobota Józef Flach: »Wywoływanie duchów« (z dziejów medjumizmu i szarlatanerji). Niedziela 6 listopada Ludwik Tomanek (Tommy): »Raj powojenny« (prelekcja satyryczna). Początek o godz. 8 wieczór.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39): We środę 2 i w piątek 4 listopada prof. Uniw. Ign. Chrzanowski: »Charakterystyka Odrodzenia i Oświecenia; we czwartek 3 listopada dr A. Klęsk, »O snach i sennych wrażeniach«; w sobotę, 5 listopada prof. Uniw. dr Zdzisław Jachimecki: »Problemy operowe 19-i 20 wieku«. Początek o godz. 7 wieczór.

Z TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO W KRAKOWIE. We środę, 2 listopada br. odbędzie się posiedzenie wydziału, wzmocnionego zaproszonymi ekspertami. Przedmiotem obrad będzie sprawa zaopinjowania projektu ustawy czekowej. Sprawa jest bardzo donosła i pilna, ponieważ należycie skonstruowany czek mógłby zapobiec z jednej strony dalszej inflacji pieniądza papierowego, z drugiej zaspokoić szerzący się głód znaków obiegowych.

Z kraju i ze świata.

WALKA ZE SPEKULACJĄ GIEŁDOWĄ. Z Warszawy telefonują nam: Minister skarbu zamianował naczelnika wydziału walutowego ministerstwa skarbu p. St. Makowieckiego stałym komisarzem giełdy warszawskiej, pozostawiając go przytem na poprzedniem stanowisku naczelnika wydziału walutowego. Ministrowi chodzi bowiem o to, aby przez połączenie tych dwu funkcyj w jednym ręku uporządkować stosunki na giełdzie warszawskiej, celem położenia kresu spekulacji walutowej.

OFICEROWIE FRANCUSCY W WARSZAWIE. Z okazji przybycia do Warszawy francuskich oficerów instruktorów z Rembertowa, jenerał Niessel wydał bankiet, w którym wziął udział między innymi wiceminister Michaelis, szef sztabu Sikorski, jenerał Rozwadowski. Pierwszy toast wzniósł jen. Niessel na cześć Naczelnika państwa i ministra spraw wojskowych, którzy nie mogli wziąć udziału w bankiecie. Następnie jen. Sikorski toastował na cześć wojsk francuskich, zwycięzców w wielkiej wojnie, obrońców Polski. Jen. Niessel podniósł wysoką wartość oficerów i żołnierzy polskich. Jen. Rozwadowski wskazał na dzielność oficerów francuskich w wojnie polsko-bolszewickiej i zapewnił o wdzięczności dla nich.

DUŃCZYCY NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ. Z Warszawy telefonują nam: Duński Komitet pomocy dla Czerwonego Krzyża w Polsce złożył za pośrednictwem poselstwa polskiego w Kopenhadze na Czerwony Krzyż polski 5 mil. marek.

SPRAWA PODAŃ O ODSZKODOWANIE. — W myśl uchwały sejmowej, ogłoszonej 17 kwietnia 1919 roku, ostateczny termin do wnoszenia nowych podań o odszkodowanie za rekwizycję upłynął z dniem 17 b. m.

WYŻSZA SZKOŁA INTENDANTURY wojskowej powołana będzie do życia 1 listopada w Warszawie. Do szkoły zostało przyjętych czterdziestu oficerów służby gospodarczej.

WARSZAWSCY LITERACI I ARTYŚCI O DOM W RZYMIE. Za przykładem literacko-artystycznego Krakowa, który przed dwoma tygodniami na zebraniu w Domu artystów rozpoczął z inicjatywy Jana Pietrzyckiego akcję w celu reorganizacji istniejącego w Rzymie hospicjum polskiego na dom dla studjujących polskich literatów, uczonych i artystów, odbyło się w Warszawie w salonach tamtejszego Związku literatów bardzo liczne zebranie osób ze sfer literackiej i artystycznej Warszawy. Przewodniczył zebraniu Kazimierz Przerwa-Tetmajer, a referował sprawę prezes krakowskiego Związku literatów Jan Pietrzycki, jako jej projektodawca. Po dłuższej wyczerpującej dyskusji powzięto uchwałę, aby przy współudziale organizacyj zawodowych artystyczno-literackich Warszawy, Krakowa, Poznania i Lwowa wdrożyć przed forum Sejmu jak najenergiczniejszą akcję celem utworzenia wybitnej polskiej placówki kulturalnej w Rzymie w myśl projektu p. Pietrzyckiego.

ŚP. ANTONI PILECKI. Zmarł w Warszawie zaszczytnie znany poeta, prawnik wybitny i publicysta, Antoni Pilecki. Urodzony w r. 1853, kształcił się w uniwersytecie warszawskim na wydziale prawnym; w roku 1881 został adwokatem przysięgłym. Działalność literacką i dziennikarską rozpoczął licząc zaledwie 17 lat, pomieszczając poezje, artykuły literackie, sprawozdania krytyczne, feljetony i inne w różnych czasopismach warszawskich. Był stałym współpracownikiem »Przeglądu Tygodniowego«, »Prawdy«, nadto redagował wydawnictwo pod tytułem »Prawo i Sąd« i czasopismo »Opiekun Domowy«, a w ostatnich latach przed wojną »Przełom«. Wydał kilka tomików poezji i broszurki: »Społeczne znaczenie poezji i współczesne jej stanowisko«, »Obrazki z życia kobiecego«. W ostatnich czasach przygotowywał do druku zbiorowe wydanie swoich poezyj. Śmierć stanęła na przeszkodzie temu zamiarowi. Zmarły był energicznym działaczem społecznym na polu oświaty ludowej, długoletnim członkiem Kasy literackiej, oraz członkiem zarządu i skarbnikiem polskiego Towarzystwa miłośników literatury.

»WYSTAWA WDZIĘCZNOŚCI«. Donoszą z Warszawy: W okresie urządzania obchodu święta niepodległości Stanów Zjednoczonych w Polsce, powstał projekt zebrania większej ilości darów dzieci polskich dla dzieci Ameryki. Darów tych zebrano już kilkadziesiąt skrzyń. Przed wysłaniem do Ameryki postanowiono urządzić w Warszawie wystawę tych darów dzieci i młodzieży, która ma się odbyć w końcu listopada w jednej z sal publicznych w śródmieściu. Będzie to »Wystawa wdzięczności«, jako manifestacja uczuć dzieci polskich dla Ameryki, która przez dwa i pół lat przyszła nam z tak olbrzymią pomocą w najcięższym okresie przeżywanym przez Polskę.

WYNIK KONKURSU. Z Warszawy komunikują nam: Na konkurs Związku polskich prywatnych zakładów ubezpieczeń na temat »Ubezpieczenia i znaczenie ich dla dobrobytu narodowego« nadesłano ogółem 10 prac. Sąd konkursowy na posiedzeniu odbytem w dniu 19 października br. zakwalifikował do 1-ej nagrody pracę pod tytułem »Homo pars societatis«, do II-ej pod godłem »Siła«, do III-ej pod godłem »F. R.«. Po otwarciu kopert okazało się, że autorami nagrodzonych prac są: Godło »Homo pars societatis« p. Ignacy Glikman, inż.-techn. Warszawa, Chmielna 24; godło »Siła« p. Marjan Nowicki, reprezentant warszawskiego Tow. ubezpieczeń w Krakowie, Kraków, Sienna 2; godło »F. R.« p. Franciszek Kryt, Warszawa, ul. Litewska 13. Do druku żadnej pracy nie zakwalifikowano. Wobec zmiany warunków ekonomicznych nagrody podwyższono dziesięciokrotnie, tj. do sumy. I — 12.000 mk., II — 8.000 mk., III — 5000 mk. Nagrody będą wypłacane w sekretarjacie Związku, Warszawa, ul. Jasna 4, II piętro, codziennie od 10 rano do 2 po poł.

ECHA ZAJŚĆ W JAĆMIERZU. Z Warszawy telefonują nam: W związku z interpelacją posła Misiołka w sprawie zajść w Jaćmierzu, »Robotnik« donosi, że ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodzie lwowskiemu złagodzić ewentualnie cofnąć zarządzenia wyjątkowe, zastosowane w Jaćmierzu z powodu aresztowania tamtejszego proboszcza, a które nastąpiło na żądanie biskupa przemyskiego; władze administracyjne w Sanoku zarządziły bowiem zbrojne zajęcie Jaćmierza przy pomocy bataljonu wojska i karabinu maszynowego, ponieważ parafjanie nie chcieli wydać proboszcza.

POŻAR W CYTADELI. We czwartek o pół do 5 rano wybuchł groźny pożar na terytorjum cytadeli, w olbrzymim 2-piętrowym budynku Nr 63, przeznaczonym na koszary 30 pułku piechoty, składy mundurowe, sypialnie itp. Na parterze mieściły się cele. Ogień wybuchł w jednej z sal, prawdopodobnie wskutek zaprószenia ognia od papierosa lub zapałki, wskutek czego zapaliła się wełna drzewna napchana w siennikł. Dzięki usilnej akcji straży pożarnej zdołano uratować magazyn mundurowy, całe 1 piętro i parter.

NOWY MINISTER B. DZIELNICY PRUSKIEJ. Do Poznania przybył nowy minister byłej dzielnicy pruskiej dr Józef Wybicki i objął urzędowanie.

SEJMIK ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH W POZNANIU, połączony z uczczeniem pięćdziesięcioletniego istnienia Związku, odbędzie się w dniach 8, 9 i 10 listopada w auli Uniwersytetu.

SYTUACJA STRAJKOWA W POZNANIU. Dnia 28 bm. zakończył się częściowo strajk w miejskich zakładach użyteczności publicznej, w Poznaniu. Większa część robotników zgodziła się na proponowaną jej przez magistrat 25% podwyżkę. Pracuje obecnie około 50% robotników.

ECHO ZAMACHU NA NACZELNIKA PAŃSTWA. Jak ze Lwowa donoszą, wedle wyników śledztwa, przystęp do Naczelnika państwa, celem wykonania na niego zamachu, ułatwił Fedakowi student Czyż, ubrany w mundur majora wojsk polskich.

PRASA I WOJSKOWOŚĆ. Ze Lwowa telefonują nam: Na zaproszenie wydziału drugiego D. O. G. zebrali się wczoraj przedstawiciele tutejszej prasy. Obrady zagaił kierownik wydziału drugiego kap. Rogowski, który wskazał na znaczenie prasy, jako wyrazicielki opinji publicznej i wyraził życzenie nawiązania ścisłego kontaktu z prasą przez organizację stałej służby informacyjnej.

JUBILEUSZ PRZYBYSZEWSKIEGO WE LWOWIE Wczoraj w teatrze miejskim we Lwowie odbył się jubileusz Przybyszewskiego. Sala wypełniła się doszczętnie publicznością. Lożę jubilata przybrała dyrekcja kwiatami. Grano »Śnieg«. Po drugim akcie dyrektor Czarnowski w towarzystwie sekretarza Schroedera i otoczeniu artystów wprowadził jubilata na scenę. Dyrektor odczytał pismo prezydjum miasta, rady miejskiej i komisji teatralnej, poczem przemówił imieniem artystów dramatycznych p. Okornicki, a w imieniu związku artystycznego p. Okoński. Publiczność zgotowała Przybyszewskiemu serdeczną owację. Złożono liczne wieńce, między innymi od dyrekcji teatru, związku artystów, redakcyj kilku dzienników, osób prywatnych, Tow. dziennikarzy polskich itd. — Przybyszewski wzruszony podziękował za przyjęcie. Nadeszły także telegramy i liczne pisma gratulacyjne.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI WE LWOWIE ogłosili odezwę, oświadczającą się za planem ministra Michalskiego w kierunku ustanowienia daniny majątkowej.

NAPAD BANDYTÓW NA KONTROLORA KOLEJOWEGO. Pisma lwowskie donoszą: Niesłychany wypadek zdarzył się w dniu 26 bm. na linji kolejowej Lwów—Podhajce. Gdy kontrolor kolejowy Rymski, na stacji Gaje-Czyżyków wszedł do pociągu, aby zrewidować bilety podróżnych, wskoczyło nagle do ostatniego wozu towarowego 5 podróżnych, widocznie w zamiarze ukrycia się przed kontrolą. Zauważywszy to Rymski, wszedł po raz wtóry do tego pociągu, celem ponownego przedsięwzięcia rewizji. Na widok kontrolora trzej podróżni wyskoczyli w pełnym biegu z pociągu, pozostały zaś, zająwszy wobec funkcjonarjusza kolejowego wrogą postawę, począł się odgrażać, poczem wyrwawszy konduktorowi żelazne kleszcze do biletów, chciał niemi uderzyć kontrolora, czemu jednak przeszkodzono. Szamotanie się kontrolora z bandytą trwało dłuższy czas, poczem bandyta zdołał wyskoczyć z pociągu. W plecaku, który w pośpiechu zostawił, znaleziono długi nóż zbójecki, po który bandyta sięgał, szamocąc się z kontrolorem. Policja ma rysopis bandyty i poszukuje go skwapliwie.

OKRADZENIE URZĘDU PODATKOWEGO. Specjaliści w rozbijaniu kas dokonali włamania do kasy urzędu podatkowego w Bolechowie. W ścianie, pod którą stała kasa, zrobili otwór szerokości pół metra i otworem tym dostali się do wnętrza. Sprawcy poczęli się dobierać do kasy, w której było 1½ miljona marek. Wycięli jedną ścianę, ale ponieważ natrafili na drugą twardszą, a nie mieli odpowiednich narzędzi, więc porzucili zamiar rozbicia. Zabrali się natomiast do skrzyni żelaznej, stojącej obok kasy. Tę łatwo rozbili i zabrali znajdujące się tam depozyta sądowe, same przedmioty ze złota i srebra, różne precjoza itd., ogólnej wartości kilkunastu miljonów. Bandyci nie pozostawili po sobie żadnych śladów, tak, iż pościg jest bardzo utrudniony.

POŻARY W GALICJI WSCHODNIEJ. Z Tłumacza donoszą do pism lwowskich: W powiecie tłumackim srożą się częste pożary. Przed kilku tygodniami we wsi Korolówce zgorzało kilkadziesiąt zagród gospodarskich wraz ze zbiorami zbożowemi; potem w Oleszy kilku gospodarzy utraciło dach nad głową a dnia 17 bm. w polskiej wsi Bohorodyczynie znowu 50 zamożnych włościan doznało tego samego losu. Pożary te w gminach najzamożniejszych, które w czasie wojny najmniej ucierpiały, rodzą podejrzenie, czy nie są one dziełem czy środkiem sowieckiej propagandy.

BURSA POLSKA W BIELSKU. W dniu 1 listopada br. odbędzie się w Bielsku otwarcie bursy polskiej dla młodzieży szkół średnich i szkoły przemysłowej bielskiej. Bursa pomieszczona będzie na razie w mieszkaniu, przydzielonem przez urząd mieszkaniowy bielski przy ul. Sixt 7 w Bielsku. Prefektem bursy jest inicjator jej i założyciel ks. profesor Pohl. Z bursy korzysta już kilkunastu uczniów od początku roku szkolnego. Utworzyło się Tow. bursy, które wyłoniło zarząd, na czele którego stanął dr Kobylański, prezes Pol. Kr. Kasy Pożyczkowej w Bielsku. Komitet ten apeluje do ogółu o pomoc dla bursy, która rozporządza minimalnemi funduszami. Datki uprasza się przysyłać pod adresem »Bursa polska« w Bielsku, ul. Sixt 7.

TOWARZYSTWO MUZYCZNE W BIELSKU. W Bielsku zostało założone Towarzystwo muzyczne. Pierwszy koncert tego Towarzystwa odbędzie się we czwartek 3 listopada.

ZNAMIENNYM OBJAWEM CHWILI są ogłoszenia w pismach polskich i niemieckich na G. Śląsku, dotyczące zamiany mieszkań. Polacy poszukują mieszkań w Katowicach, Pszczynie, Rybniku, Niemcy po drugiej stronie linji granicznej.

ZGON POETY FINLANDZKIEGO. W Helsingforsie umarł w 60 roku życia Juhani Aho, wybitny powieściopisarz i poeta finlandzki, pionier i promotor narodowej literatury finlandzkiej, przed nim bowiem za literacki język Finlandji uważany był język szwedzki.

STRAJK GAZETOWY W BERLINIE zakończył się.

KOMUNIKAT. Ze względu na zniesienie państwowej reglementacji handlu naftą, ministerstwo przemysłu i handlu, państwowy Urząd naftowy, oddał dostawę i rozlew nafty aprowizacyjnej i przemysłowej, jako też benzyny rolniczej, nowo zawiązanej przez wszystkie rafinerje, Spółce z ogr. odp. w Warszawie, pod firmą »KRAJONAFTA«, Sprzedaż krajowa polskich rafineryj nafty.

»Krajonafta«, reprezentując około 95 procent polskiej produkcji naftowej, daje gwarancję, że nafta aprowizacyjna, jako też benzyna rolnicza, będzie obecnie punktualnie dostarczaną w przydzielanych ilościach.

Cenę za naftę ustalono jednolitą w całej Rzeczypospolitej Polskiej loco stacja odbiorcza na Mkp. 80.— za 1 kilogram. W cenie tej mieści się już zysk hurtownika, z wyłączeniem jego efektywnych wydatków najmu, wyładowania i transportu beczek od stacji kolejowej do magazynu, które to wydatki wolno mu doliczyć do powyższej ceny.

Nafta aprowizacyjna dostarczoną więc będzie konsumentom po cenach powyżej podanych, przy uwzględnieniu zarobku detalisty, który to zarobek nie śmie przekraczać godziwego zysku kupca, przewidzianego ustawą handlową.

Dla zapobieżenia ewentualnych nadużyć, »Krajonafta« każdorazowo ustaloną cenę podawać będzie do publicznej wiadomości.

Dla uregulowania dostawy nafty w Małopolsce nowo zawiązana Spółka »Krajonafta« otworzyła osobne biuro na Małopolskę we Lwowie przy ulicy Romanowicza l. 1, którego kierownictwo powierzono długoletnim pracownikom przemysłu naftowego pp. dyrektorom M. Krasuckiemu i S. Amkrautowi. 5696

Z TOWARZYSTWA RYGOROZANTÓW. Walne Zgromadzenie Członków Tow. Rygorozantów odbędzie się dnia 2 listopada b. r. o godzinie 6-tej wieczorem w sali kahału przy ulicy Krakowskiej. Ze względu na ważność spraw, uprasza się o jak najliczniejszy udział. 5695

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu »Burmistrz Stylmondu« i »Cud św. Antoniego«, wieczorem dwa dramaty O. Wilde'a »Salome« i »Tragedja florencka«. W poniedziałek ukaże się po raz pierwszy ciekawa trylogja dramatyczna Stefana Grabińskiego pt. »Zaduszki«. Autor licznych powieści fantastycznych postawił sobie tu za zadanie stworzenie okolicznościowego widowiska, wysnutego z podań i zwyczajów dnia zadusznego. Trylogja Grabińskiego grana będzie 3 dni z rzędu, a w dniu 2 listopada także po południu. We wtorek dnia 1 listopada »Dzieje salonu«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA. Dziś w niedzielę 30 bm. dwa przedstawienia operetkowe: po południu po cenach zniżonych »Boccacio«, wieczorem »Księżniczka czardasza«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Dr Stieglitz« komedja familijna w trzech aktach Armina Friedmanna i L. Nerza daną będzie w poniedziałek 31 bm. Komedja ta z życia burżuazji wielkomiejskiej przynosi niezwykły humor i szereg typów dobrze skreślonych w następującej obsadzie: pp. Berski, Zbucki, Solarski, panie Sznago-Andruszewska, Dąbrowska, Skalska, Kwiecińska, Szolcówna, Kowalikówna. Reżyserja p. Nowackiego.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Sześćset razy graną była operetka Reichweina »Niech mnie djabli wezmą« w Buergerteatrze w Wiedniu. Na powodzenie złożyły się sensacyjne libretto, przepiękna muzyka i bogata wystawa i kostjumy. Dyrekcja teatru »Nowości« postanowiła wyposażyć tę operetkę bogato, chcąc ją postawić na stopie zagranicznej. Do wszystkich trzech aktów nowe dekoracje i nowe kostjumy. Główną rolę »tajemniczego pana« odegra dyr. Pilarski. Rolę tę wyjątkowo w tej operetce napisano dla aktora komedjowego. W Wiedniu kreował ją Hugo Thimig, były dyrektor Burgteatru. Dziś w niedzielę po poł. »Zuza«, wieczorem ulubione »Manewry jesienne«.

KONCERT L. SIROTY, sławnego pianisty odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 6 listopada br. w Starym Teatrze. Znakomity artysta odtworzy bogaty program, złożony z kompozycyj Liszta i Rubinsteina. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, ulica Sławkowska 8

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Niedziela, 30 bm. po poł.: »Burmistrz Stylmondu« wieczorem »Salome« i »Tragedja florencka«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:
Niedziela, 30 bm. po poł.: »Boccacio«, wieczorem »Księżniczka czardasza«.
Poniedziałek, 31 bm.: »Księżniczka czardasza«.

TEATR »BAGATELA«:
Niedziela, 30 bm. po poł.: »Kurnik«, wieczorem »Kobieta, która zabiła«.
Poniedziałek, 31 bm.: »Dr Stieglitz«.
Wtorek, 1 listopada po poł.: »Ósma żona Sinobrodego«; wieczorem »Dr Stieglitz«.
Środa, 2 listopada. »Kobieta, która zabiła«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Niedziela, 30 bm. po poł.: »Zuza«, wieczorem »Manewry jesienne«.
Poniedziałek, 31 bm.: »Taniec szczęścia«.
Wtorek, 1 listopada po poł.: »Manewry jesienne« wieczorem »Zuza«.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— NOWE WYSTAWY W WARSZAWSKIEJ »ZACHĘCIE«. W pałacu Tow. »Zachęty« sztuk pięknych gości obecnie kilka wystaw zbiorowych. W jednej z sal wystawione są bardzo interesujące pejsaże Wacława Żaboklickiego. W drugiej powodzeniem cieszy się wystawa przedwcześnie zmarłego malarza lwowskiego Włodzimierza Błockiego. Dalej są oryginalne akwaforty Konst. Brandla. W pozostałych salach wystawiły swoje prace pania Marja Koźniewska i W. Gaszczyńska, w dolnych wreszcie salach jest wystawa artystów pomorskich.

— »TYGODNIK ILUSTROWANY«. Nr 43 z 22 października przynosi treść następującą: Krzywda polska (sprawa Górnego Śląska). W. Berent: Fatum spuścizny Nietzschego. A. Siedlecki: O Ślubach panieńskich (element kobiecy). R. Różycki: Poezje. Merwin: Symbole w życiu. Z. Bartkiewicz: Historja jednego podwórza. Nowela (d. c.). St. Lam: Kobieta polska wobec mody (z ilustr.). Varia.

— »WIEK XX«. Miesięcznik polityczno-społeczny pod redakcją Władysława Włocha. Numer 3, październik-listopad. Treść: Jul. Makarewicz: »Sprawa nieletnich w kom. kod.«. Roman Poznański: »Kłopoty Ameryki z Europą«. Z. Straszewicz: »Projekty uzdrowienia waluty«. Leon Godlewski: »Rok z życia politycznego Persji«. Alan: »Armja polska, jej przyszłe zadania i organizacja«. J. Pogonowski: »Stosunki polsko-ukraińskie«. Notatki: Dyplomacja, Propaganda, Górny Śląsk, Wileńszczyzna, Zjazd w Honolulu. Książki. Redakcja: Warszawa, Moniuszki 4. Cena numeru 600 Mkp.

— »MIESIĘCZNIK STATYSTYCZNY«. Ukazały się jednocześnie dwa zeszyty »Miesięcznika Statystycznego«, wydawanego przez główny Urząd statystyczny. Zeszyt 3—6 tomu II., stanowiący zaległość jeszcze za rok 1920, zawiera dwie obszerne prace: J. Piekałkiewicza »Projekty budżetów państwa polskiego«, oraz »Statystykę wyborów do Sejmu Ustawodawczego«, opracowaną pod redakcją profesora L. Krzywickiego. Z treści zeszytu 6-go z roku bieżącego wymieniamy artykuły: A. Czerniaków: »Stan przemysłu tartacznego w byłem Królestwie Kongresowem« i St. Rzepkiewicz: »Budżety powiatowych związków komunalnych w roku budżetowym 1919—1920«. Biuletyn statystyczny, oprócz zwykłych działów (ruch ludności

skarbowość, kredyt, spółki akcyjne, urodzaje, ceny ziemiopłodów), podaje statystykę urzędników państwowych. Do zeszytu dołączono sprawozdanie z handlu zagranicznego za kwiecień i maj r. b., oraz numer 3 »Miesięcznika Pracy«.

— »MIESIĘCZNIK PRACY«. Ukazał się numer 6-ty »Miesięcznika Pracy«, wydany przez główny Urząd statystyczny. Treść numeru: »Rozwój ekonomiczny Polski w cyfrach«. »Rynek pracy, pośrednictwo pracy, roboty publiczne, koszta utrzymania i ceny artykułów pierwszej potrzeby, zarobki i warunki pracy, umowy zbiorowe, strajki i lokauty, opieka społeczna, kronika«.

W sprawie zniżki cen.

Na czoło zagadnień ekonomicznych wysunęła się w Polsce w ostatnim czasie kwestja drożyzny i zniżki cen, zajmująca dziś, można powiedzieć, już wszystkich bez wyjątku i najsprzeczniej przez różne sfery społeczeństwa komentowane. Na łamach wszystkich niemal pism codziennych pojawiły się wiadomości o zniżce cen w handlu hurtownym, niektóre dzienniki nawołują nawet społeczeństwo, aby przestało kupować artykuły codziennej potrzeby, gdyż ceny spadną. Nie jest to rzecz nowa, byliśmy przecież świadkami podobnej sytuacji gospodarczej już parę razy, a fakt ten przemawia za tem, że obecnie, kiedy tensam problem w naszem życiu gospodarczem się powtarza z większem jeszcze nasileniem, niż przedtem — należy go przedmiotowo określić.

Stwierdzić należy na wstępie, że jakkolwiek kurs naszej marki w ostatnich dniach znacznie się poprawił i na stabilizację jej się poważnie zanosi — dotąd stabilizacja ta nie jest faktem dokonanym i nie przyjdzie do niej tak długo, jak długo nie ustali się kurs marki niemieckiej, podległy jeszcze ciągłym wahaniom. Wiadomo bowiem, że stosunek marki polskiej do obcych walut jest niestety ciągle oparty na arbitrażu marki niemieckiej. Rząd nasz czeka też wdzięczne zadanie postarania się o arbitraż polsko-francuski, polsko-angielski i polsko-amerykański w miejsce istniejącego dziś monopolu arbitrażowego polsko-niemieckiego.

Nie wszyscy zdają sobie też sprawę z faktu, że w miarę spadania kursów obcych walut i dewiz, drożeją również na rynkach zagranicznych wszelkie towary, skutkiem czego handel nasz nie odczuł na razie poważniejszej zniżki. Może więc być prawdziwem twierdzenie »Związku towarzystw kupieckich z siedzibą w Poznaniu«, zamieszczone na łamach »Dziennika Poznańskiego«, że wiadomości, podane w dziennikach o spadku cen w hurcie o 25 do 60 procent — »na razie na prawdzie nie polegają, że nagonka na kupców, a szczególnie na detajlistów, których się posądza o to, że nie uwzględniają rzekomo spadku cen u hurtowników i w fabrykach i ceny dawno dalej podtrzymują, jest co najmniej przedwczesna«. Wspomniany »Związek Towarzystw« przestrzega przed nawoływaniem publiczności do wstrzymywania się od kupna towarów po dzisiejszych cenach, które może się odbić bardzo niekorzystnie na przemyśle, powodując wielkie bezrobocie i wprowadzając dalszy zamęt w życiu gospodarczem. W tym duchu przemawia również autor artykułu, zamieszczonego w ostatnim numerze »Przeglądu Kupieckiego«, krakowskiego organu sfer kupieckich, który stwierdza, że »magazyny w ostatnich miesiącach tak się wypróżniły, że trudno jest klientelę zadowolić w jej najprymitywniejszych wymaganiach. Kupiec nie ma gotówki, potrzebnej do obrotu towarami, nie ma jej również na zaspokojenie własnych potrzeb domowych«. Znikła ona z obiegu i wydobycia jej ze skrzyń chłopskich, żąda autor artykułu drogą ostemplowania marek polskich, protestując również przeciw dalszym podwyżkom artykułów monopolowych i taryf transportowych, oraz domagając się, aby ustał »pasek« i podbijanie artykułów rolniczych, oraz magazynowanie ziemiopłodów i marek chłopskich, dalej, aby banki zaprzestały lichwy procentowej, która podraża ceny towarów.

Kupiec jest tylko pośrednikiem i cen nie ustala — pisze »Przegląd Kupiecki« — lecz producent, którego znów trudno winić, gdy sprowadziwszy surowiec po dawnych, drogich cenach, mimo spadku walut, nie chce gotowego towaru sprzedać po cenach, taniej kalkulowanych, ze stratą, zwłaszcza, że nie ma tej pewności, iż waluta utrzyma się na obecnym poziomie. Rząd podnosi, mimo zniżki walut, swoje monopole, jak tranporty kolejowe, tytoń, węgiel i opłaty celne. Mimo wszystko oświadcza autor wspomnianego artykułu w organie kupieckim, że kupiectwo jest skłonne ceny znacznie obniżyć i sprzedać towary nie tylko bez zarobku, lecz nawet ze stratą, żądając jednak spełnienia postulatów, wyżej wymienionych.

Kupiectwo wielkopolskie oświadczyło również, że, uważając każdy objaw zniżki cen za fakt bardzo pocieszający, spodziewa się, że w miarę stabilizacji naszej waluty, nastąpi ogólna zniżka na wszelkie artykuły, szczególnie pierwszej potrzeby, do czego kupiectwo przyłoży chętnie rękę, uznając konieczność współpracy z całem społeczeństwem. Ogół kupiectwa stwierdza, że w kwestji zniżki cen jest zainteresowany na równi z innemi klasami społeczeństwa. Wszak kupiec jest także konsumentem.

Na ten temat, do którego nieraz jeszcze będziemy mieli sposobność powrócić, rozwinie się niewątpliwie żywa dyskusja w prasie i na zgromadzeniach padnie przy tej sposobności wiele słów wyrzutu, wzajemnych rekryminacyj i mniej lub więcej skutecznych rad, jak to się dzieje wszędzie, gdzie ścierają się ze sobą sprzeczne interesy.

Jako jedno ze wskazań, za którem oświadczył się w swojem oświadczeniu nawet Związek Towarzystw kupieckich ziemi b. zaboru pruskiego, podajemy konieczność wstrzymania się społeczeństwa od nadmiernych, ponad potrzebę codzienną, zakupów towarów, faktem jest bowiem dobrze znanym, że w ucieczce przed marką polską przeważna część społeczeństwa wykazała wielką tchórzliwość i brak zmysłu dla własnego interesu, »lokując« gotówkę w magazynowanych towarach, a temsamem je podrażając. Dziś jeszcze często kupuje się za wiele i bez rzeczywistej potrzeby, wywołując nienormalny, sztuczny popyt na towary. To ustać musi.

Dalszym postulatem może być zorganizowanie wszędzie komisyj badania cen, jakie powstały obecnie w łonie wspomnianego Związku Towarzysw kupieckich, któreby, mając na celu przeprowadzenie zniżki cen w różnych branżach, będą informowały publiczność perjodycznie o wszelkich zmianach w ukształtowaniu się cen.

W Warszawie w ostatnich dniach Koło kupców hurtowników gałęzi włókienniczej przy Stowarzyszeniu Kupców polskich wspólnie z centralą Związku kupców nie-chrześcijańskich opracowało cennik hurtowny towarów bławatnych. Kupcy tej branży będą musieli przestrzegać cen, w nim zawartych, z dodatkiem normalnego zysku.

Akcja taka, rozszerzona na terytorjum całej Polski, wyda w walce z paskarstwem, którem niestety zaraziło się wielu kupców, dodatnie rezultaty. Resztę zrobi regulacja wolnego handlu i można mieć nadzieję, że znajdzie się droga kompromisowa, po której dojść będzie można do przywrócenia normalnych stosunków handlowych.

Z Komisyj sejmowych.

SPRAWY ZAGRANICZNE.

Warszawa, 29 października (PAT). Komisja **spraw zagranicznych** pod przewodnictwem posła Stanisława Grabskiego z udziałem prezesa ministrów Ponikowskiego, ministra Skirmunta, podsekretarza stanu Dąbskiego odbyła zebranie, na którem minister spraw zagranicznych p. Skirmunt dał odpowiedź na pytanie przedłożone przez posła dra Perla, a to:

1) Umowa handlowa między Polską a Czechosłowacją **została podpisana** i będzie Sejmowi przedstawiona **do ratyfikacji**.

2) Rzekoma nota Brianda do rządu polskiego w przedmiocie **wschodniej Małopolski nie istnieje**.

3) **Co do stosunku rządu polskiego do sowietów**, a w szczególności co do tak zw. umowy o wydalaniu działaczy rosyjskich, p. minister przedstawił stan faktyczny, zaznaczając, że **umowa jest instrumentem wykonawczym do traktatu ryskiego** i takich umów bywa sporo na świecie.

Prezes ministrów p. Ponikowski przypomina, że obejmując rządy zobowiązał się wobec przedstawicieli stronnictw do polityki **pokojowej**. — Kiedy rząd przekonał się, że **akcja Sawinkowa może być niepożądana**, postanowił ją usunąć, wobec nieporozumienia, jakie na tem tle powstało wśród opinji, żądając od komisji wyraźnego postawienia sprawy.

Po dyskusji, w której zabierali głos posłowie Lieberman, Daszyński, dr Perl, Kamieniecki, dr Stanisław Grabski, Anusz, dr Marjan Seyda, de Rosset i Wikliński, odczytał przewodniczący zgłoszony wniosek, a to posła Daszyńskiego:

Powołując się na uchwałę z dnia 14 bm. komisja przechodzi nad tą sprawą do porządku dziennego, oraz wniosek ułożony zbiorowo:

Przyjmując do wiadomości wyjaśnienie rządu w sprawie Sawinkowa i jego towarzyszy, komisja spraw zagranicznych **utrzymuje swoje stanowisko z dnia 14 bm.**:

1) Stwierdza się, że państwo polskie powinno być **stanowczo pokojowe** i że zaprowadzenie zarządzeń wymaganych dla **zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa państwa, rząd powinien zachować niezachwianą stanowczość**;

2) Stwierdza się, że ta stanowczość powinna w pierwszym rzędzie cechować **stosunek Polski do władz sowieckich**, które, z wyraźnie złą wolą wzdragają się wykonać najkategoryczniejsze zobowiązania traktatu ryskiego;

3) Wyraża nadzieję, że p. minister spraw zagranicznych powierzy prowadzenie stosunków z sowietami **ludziom zdolnym do tej stanowczości i do skutecznej obrony interesów państwa polskiego.**

Po odrzuceniu wniosku posła Daszyńskiego komisja przyjęła przytoczony wniosek zbiorowy. Przewodniczący zapowiedział, że na następnem zebraniu stosownie do propozycyj posła Anusza przedstawi konkretny wniosek, dotyczący utworzenia odrębnej podkomisji dla *rozważania* **stosunków polsko-sowieckich.**

Na tem obrady zakończono.

PROJEKT DANINY.

Podkomisja porjektu daniny pod przewodnictwem posła dra Diamanda z udziałem podsekretarza stanu Markowskiego i radcy dra Wiesenberga przedłużyła termin wyznaczony w art. XII projektu daniny. Obowiązek płacenia rozpoczyna **się ósmego dnia po wyłożeniu wymiaru z terminem końcowym 4 tygodni**. Daninę będzie można płacić **w dwóch ratach**, pierwszą połowę do 4 tygodni, drugą połowę do dalszych 4 tygodni. Wniosek posła Władysława Grabskiego dawania premji za wcześniejsze opłacenie daniny **odrzucono**.

Wbrew propozycjom dra Kolischera, aby odsetki zwłoki wynosiły 5 na miesiąc, **komisja** uchwaliła zgodnie z poprzednim projektem rządu **10 proc. na miesiąc**. Następnie przyjęto artykuł trzynasty i czternasty z mniej istotnemi zmianami. W artykule 15 przedłużono termin wpłacania daniny przez osoby prawne z proponowanych czterech na **osiem tygodni**. Przyjęto postanowienie, mocą którego osoby prawne będą płaciły odsetki zwłoki z kwot, których sum nie wykazały i który to obowiązek płacenia wykazały wymiary rządowe. Procenty mogą być policzone najdłużej za okres **6-tygodniowy**.

Na tem przerwano obrady do czwartku tj. 3 listopada br.

KŁAMLIWE INFORMACJE.

Warszawa, 29 października (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Przed uchwaleniem decyzji w sprawie górnośląskiej przez Radę ambasadorów, w niektórych pismach pojawiła się wiadomość, że w razie korzystnego rozwiązania tej sprawy **odstąpiony zostanie polski Cieszyn republice czeskiej, co wzbudziło zrozumiałe zaniepokojenie** wśród obywateli tego miasta. Wiadomość ta jest **najzupełniej fałszywa i pozbawiona wszelkiej podstawy.**

Bezgraniczna zachłanność Czechów.

Katowice, 29 października (PAT). Czeski dziennik »Lidove Noviny« pisze z powodu decyzji górnośląskiej:

Na granicy hulczyńskiej od strony polskiej powstał trójkąt, w którym znajduje się dziesięć gmin przyłączonych do Niemiec. Ludność tych gmin jest przeważnie czeska. Trójkąt ten ma 20 klm. długości i 3—7 klm. szerokości. — Dla Niemiec niema żadnego znaczenia, mógłby mieć jednak nadzwyczajne znaczenie dla Czechosłowacji, gdyż w tem miejscu mogłaby uzyskać naturalną granicę, mianowicie Odry i rzeczkę Cinę. Linja ta byłaby także granicą językową. Rząd czeski winien się postarać o to, aby uwolnić od panowania niemieckiego resztę Morawiaków, choćby **drogą wymiany za niektóre obecnie do Czech należące gminy hulczyńskiego powiatu**, które mają ludność niemiecką. Niemieckie gazety zauważają w tej sprawie, że chodzi tu o gminy: Zebełków, Rożków, Krzyżowice, Bolesławów, Tworków, Bożucin, Chrzanowice, Małe Piotrowice, Szymanowice i Ruderswald w powiecie raciborskim.

Duża i mała koalicja wobec Węgier.

Leafeld, 29 października (PAT). Wobec doniesień dzienników jakoby mała ententa w stosunku do Węgier prowadziła kroki na własną rękę, **źródła urzędowe angielskie stwierdzają, że koalicja silną ręką trzyma i reguluje politykę małej ententy w tym względzie.** Bez aprobaty mocarstw nie byłoby możliwe przeprowadzenie **ani jednego kroku**, któryby odbiegał od fundamentalnej polityki mocarstw, oraz traktatu w Trianon. Rada ambasadorów w razie oporu Węgier z pewnością przeprowadziłaby odpowiednie kroki, by **zmusić Węgry do uległości.** Jest jednak wątpliwem, czy wielkie mocarstwa kazały nastawać z taką gwałtownością małej entencie na abdykację króla Karola.

Wiedeń, 29 października (PAT). »Der Abend« donosi: Rokowania dyplomatyczne w kwestji węgierskiej zbliżają się do końca. W dobrze poinformowanych kołach sądzą, że **nie przyjdzie do wojny między małą ententą a Węgrami**, przypuszczają jednak, że Węgry **zaakceptują żądania małej ententy**, której nie zadowolni się tylko formalnem przyjęciem żądań, lecz zażąda przeprowadzenia pod kontrolą wojskową. — Prawdopodobnie przyjdzie do **okupacji terytorjów węgierskich i miast przez małą ententę.** (Co do końcowego warunku, trudno przypuścić, aby Węgrzy zgodzili się na taką okupację. Przyp. red.)

MAŁA KOALICJA NIE WRĘCZYŁA JESZCZE ULTIMATUM.

Wiedeń, 29 października (PAT). »Suedslawische Korresp.« donosi z Belgradu pod datą 28 wieczorem: Półoficjalna Agencja Avale ogłasza, że wręczenie ultimatum małej ententy w Budapeszcie **zostało odroczone** z powodu zwłoki w odpowiedzi rządu rumuńskiego i powodu konieczności nowej wymiany zdań między gabinetem belgradzkim, bukareszteńskim i praskim. Rząd jugosłowiański mimo to nie widzi powodu do zmiany swego stanowiska. **Przygotowania wojskowe postępują w dalszym ciągu.**

Poldhu, 29 października (PAT). Pogłoski o rzekomem ultimatum małej ententy do Węgier **okazały się nieprawdziwemi.** Również nie potwierdza się wiadomość o rzekomej odmowie wydania ekskróla Karola entencie przez rząd węgierski.

MANDATARJUSZ RZĄDU WĘGIERSKIEGO.

Budapeszt, 30 października. (PAT). Arcybiskup Czernach wyjechał do Tihany z mandatem rządu węgierskiego.

OPORNY KAROL.

Hanower, 30 października. (PAT). Z Wiednia nadchodzi wiadomość, jakoby Karol **odmówił podpisania abdykacji.** Z innych źródeł niema dotąd potwierdzenia, ani zaprzeczenia tej informacji.

Budapeszt, 29 października (PAT). Dla pary królewskiej w Tihany przeznaczono prawe skrzydło klasztoru. Do straży przeznaczono 150 żołnierzy i 50 żandarmów. Komendantem jest jenerał Lorr. W Tihany przebywa: pułkownik Simonyi major Tokos, a z ramienia ententy angielski pułkownik Shelby, włoski pułkownik Auzzony i pułkownik francuski Kinar. Przed klasztorem stoi **straż honorowa. Półwysep zamknięty został silnym trzykrotnym kordonem wojska.** Połączenie z klasztorem zamknięte. — Król Karol znajduje się w depresji, słucha kilkakrotnie mszy św., podczas pogody wychodzi na spacer do ogrodu, który jest otoczony wysokim parkanem. Wczoraj w klasztorze złożył wizytę ks. arcybiskup Osernoch i jen. Soos.

WSPÓLNA AKCJA CZECHOSŁOWACJI I JUGOSŁAWJI.

Grac, 29 października (PAT). »Gratzer Tagespost« donosi z Belgradu: Oczekują tu w ciągu dnia dzisiejszego przybycia aeroplanu **czeskiego z komisją wojskową.**

KRWAWA MOBILIZACJA W CZECHACH.

Hanower, 30 października. (PAT). Pierwszy dzień mobilizacji w Czechosłowacji, to jest 27 b. m., natrafił **na najostrzejszy opór ludności niemieckiej w Czechach.** W Kraslicach (obwód chebski) przyszło do **krwawych walk** z legjonistami czeskimi, przyczem 7 ludzi zostało zabitych. W wielu miejscach żołnierzy rozbrajano przemocą. W całej Czechosłowacji ma być ogłoszony **stan oblężenia.**

Różne wiadomości polityczne.

EPILOG ZAJŚCIA W HOTELU RZYMSKIM. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj w godzinach wieczornych na polecenie komendy miasta żandarmerja usunęła z lokalu Hotelu Rzymskiego, przeznaczonego dla misji sowieckiej, II inspektorat armji.

ODZNACZENIE ATTACHE POLSKIEGO W FINLANDJI. Polski attache wojskowy w Finlandji Mieczysław Korzerski został odznaczony Krzyżem komandorskim II-ej klasy orderu »Białej róży« w Finlandji. Odznaczenie to wręczyła pułkownikowi Korzerskiemu delegacja wyższych oficerów armji finlandzkiej. Odznaczenie to polskiego attache wojskowego i charakter uroczystości należy traktować jako oznakę konkretnego zbliżenia się armji finlandzkiej i polskiej.

DEKRET O POWOŁANIU PIĘCIU ROCZNIKÓW W ROSJI. Wedle doniesień z Moskwy, ogłoszono dekret o powołaniu pięciu roczników na połowę listopada. Zwolnieni będą tylko ci, którzy wysłużyli w armji przepisany okres.

RUCH KOLEJOWY Z AUSTRJĄ — jak donoszą z Budapesztu — przywrócono. Z innemi państwami sukcesyjnemi ruch kolejowy jest przerwany.

JEN. WEYGAND W WIEDNIU. Francuski szef sztabu jeneralnego jen. Weygand przybył do Wiednia w towarzystwie kilku jenerałów. Poprzednio bawił w Pradze i Preszburgu.

MARSZAŁEK FOCH PRZYBYŁ DO NOWEGO YORKU na pokładzie parowca »Paris«. Przedstawiciele rządu i władz miejskich powitali marszałka w sposób uroczysty.

PRASA AMERYKAŃSKA poświęca wstępne artykuły Briandowi za jego dotychczasowe sukcesy w Europie. Stany Zjednoczone i Francja są obecnie silnie ze sobą związane. Życzeniem Amerykanów jest, ażeby konferencja waszyngtońska zapewniła i zagwarantowała bezpieczeństwo i spokojny rozwój dla Francji, która wtedy mogłaby zmniejszyć swoje wydatki na armję, obecnie największa na całym świecie, co odbije się bardzo na życiu ekonomicznem. Prasa amerykańska wyraża radość, że prezesem delegacji francuskiej na konferencję waszyngtońską jest Briand.

Miljonówka.

We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na Nr 2,518.428.

Dział ekonomiczny.

NOWA POLITYKA GOSPODARCZA ROSJI.

Moskwa, 29 października (PAT). Łącznie z urządzeniem państwowego banku oświadczył komisarz finansowy Krestiński przedstawicielom prasy, że z założeniem tego banku jest konieczne wprowadzenie **nowej polityki gospodarczej**, i że każdy robotnik powinien otrzymać **minimum zapłaty**, któraby mu pozwalała żyć, ażeby podnieść zdolność produkcyjną, oraz, że przedsiębiorstwa powinny mieć prawo sprzedaży części swych wytworów **na wolnym rynku** ażeby przez to uzyskać konieczne środki do życia.

Wobec tego **odpadnie obowiązek państwa utrzymywania robotnika.** Ażeby zabezpieczyć przedsiębiorstwa przed ewentualnemi stratami, konieczną jest rzeczą stworzyć organ, któryby **kontrolował kasę przedsiębiorstw** i usuwał wszelkie braki. Jednem z głównych zadań państwowego banku jest dostarczenie kredytu przedsiębiorstwom, który nie może być więcej dostarczany przez państwo. Co się tyczy kredytu przemysłowego, to bank będzie go dostarczał głównie stowarzyszeniom, ale także i osobom prywatnym, choć w mniejszej mierze.

Co się tyczy kredytów handlowych, Bank dostarczał ich będzie wogóle stowarzyszeniom. Starając się przytem regulować wewnętrzny handel przez towarzystwa współdzielcze. Pozatem będzie państwowy bank załatwiał różne bankowe operacje oraz przeprowadzał rachunki co do dochodów państwowych.

ANGIELSKI KREDYT DLA POLSKI I AUSTRJI. »Neue Freie Presse« donosi z Londynu: Angielska Izba gmin uchwaliła, by udzielono kredytu 4 miljonów funtów Polsce i Austrji. Klucz tego rozdziału nie jest jeszcze znany. W wiedeńskich kołach finansowych przypuszczają, że Austrja otrzyma 2 miljony, z tem, że sumy te będą płynne dopiero z początkiem przyszłego roku.

* **HANDEL Z ROSJĄ SOWIECKĄ.** Z Warszawy donoszą: Powstające zrzeszenie dla handlu ze Wschodem postawiło sobie za zadanie skoordynowanie eksportu wytworów polskich do Rosji sowieckiej. Zainteresowanie akcją, rozwiniętą przez Zrzeszenie, jest bardzo znaczne. Na liście pierwszych założycieli Zrzeszenia figurują prezydenci Izb handlowo-przemysłowych pp.: Baczewski ze Lwowa, Epstein z Krakowa, Weinschenck z Bielska, dr Lisocki z Poznania; ponadto w charakterze założycieli figurują pp.: Barciński z Łodzi, Evert, Gaszyński, Herse, Jabłkowski, Kiltynowicz, Lachert, Mayzel, Minkiewicz, Ocetkiewicz, Sturm, Wachowski, Wartalski, Zieliński — wszyscy z Warszawy, oraz dr Pernaczyński z Poznania. Oprócz handlu eksportowego, Zrzeszenie ma na celu ujęcie transytu na Rosję, w której organizuje ekspozytury i oddziały Zrzeszenia dla opanowania rynku rosyjskiego. Wobec tego, że osoby lub firmy pojedyncze nie mają widoków na realizowanie interesów w Rosji, tego rodzaju Zrzeszenie spełni funkcję doniosłego znaczenia gospodarczego.

* **SPEKULACJA W STREFIE GRANICZNEJ.** W strefie, graniczącej z Rosją sowiecką, rozwinęła się spekulacja solą i cukrem, przenoszonym przez kontrabandzistów przez granicę, którzy umieją omylić czujność straży granicznych i przenoszą produkty w wielkiej ilości. W celu ukrócenia kontrabandy, ustalona będzie norma towarów, jaką kupcy mogą mieć na składach w strefie pogranicznej.

* **PRODUKCJA CYNKU W POLSCE.** Z całej produkcji cynku na świecie przyjmuje Polska wraz z Górnym Śląskiem jedną szóstą część, nie licząc eksploatacji w Kongresówce. Przed wojną ogólna produkcja cynku na Górnym Śląsku wynosiła 177 tysięcy ton, to jest 61 procent całej produkcji niemieckiej (279 tysięcy ton). Ceny za cynę i cynk w Niemczech olbrzymio się podniosły.

* **WZROST ILOŚCI BANKNOTÓW W NIEMCZECH.** Ciężka sytuacja finansowa w Niemczech pociąga za sobą szybki wzrost ilości banknotów, będących w obiegu. W dniu 23 lipca 1914 r. ilość pieniędzy papierowych, wypuszczonych przez Bank państwa wynosił 1891 miljonó marek, dnia 7 listopada 1918 w chwili zawieszenia broni było 16.959 milj. marek. Obecnie podług obliczeń Banku państwa dnia 7 października było w obiegu 87.461 miljonów marek. W ostatnim tygodniu września i pierwszym października puszczono w obieg 5.291 miljonów marek.

x **PODROŻENIE ZŁOTA W NIEMCZECH.** Cena złota, nabywanego przez niemiecki Bank Rzeszy podskoczyła w ciągu ostatniego tygodnia do 540 mk. za złotą 20-markówkę, co wynosi 75.600 mk. za kg. czystego złota. Wraz ze spadkiem waluty niemieckiej wzrasta cena złota na rynku prywatnym.

x **WZROST DROŻYZNY W NIEMCZECH.** Podług dat państwowego biura statystycznego ceny hurtowe w Niemczech podskoczyły od dnia 1 sierpnia do 30 września br. o 45 procent. Ceny produktów żywnościowych wzrosły o 62 proc., skór o 111 proc., metali o 28 procent, surowców i materjałów włokienniczych o 54 procent.

x **HANDEL MIĘDZY FRANCJĄ I NIEMCAMI.** Urząd celny we Francji ogłosił ciekawe daty, dotyczące handlu Francji z Niemcami, z których wynika, że w b. r. handel francusko-niemiecki o wiele więcej jest ożywiony, niż w roku zeszłym. — Zwiększył się przedewszystkiem eksport francuski do Niemiec, który w ciągu 7 miesięcy 1920 r. wynosił 700 miljonów franków. Wywóz z Niemiec do Francji wynosił w roku zeszłym 1294, w roku bież. 1607 miljonów franków.

Wiadomości giełdowe.

PANIKA NA GIEŁDZIE LWOWSKIEJ.

Lwów, 30 października. (Tel. wł.). Wskutek wiadomości z Warszawy, że spekulanci walutowi karani być mają co najmniej trzyletniem więzieniem, **zapanował na czarnej giełdzie olbrzymi popłoch.** Waluty obce spadają w dalszym ciągu, a paskarze giełdowi potracili już olbrzymie majątki. Wczorajsza kronika lwowska notuje **dwa samobójstwa paskarzy walutowych.**

ZA MARKĘ POLSKĄ płacono wczoraj w Katowicach w gotówce 4½ feniga, przekazy 5.

DALSZY SPADEK MARKI NIEMIECKIEJ. Włoska giełda odpowiedziała na przyjęcie przez Niemcy rozstrzygnięcia górnośląskiego nowym spadkiem marki niemieckiej.

GIEŁDA KRAKOWSKA wczoraj, jak zwykle w sobotę, była zamknięta.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Oblig. Warszawy 6% z 1917 trans. 115'75—116, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 270—272'50.

Waluty: Dolary St. Zjed. gotówka trans. 3725—3750 franki francuskie gotówka trans. 265, czeki trans. 270 sprzedaż 265, kupno 275. funty szterlingi czeki trans. 14900—14600. Belgja gotowka trans 262'50. marki niemieckie gotowka trans. 20'50, sprzedaż 23, kupno 22'50. korony austr. czeki trans. 97'50—97.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 2668. Bank handlowy 2175—2200, Kredytowy warszawski 2500, Bank zachodni 1200, Lilpop-Rau-Loewenstein 2975—3025. Rudzki 2100—2150, Starachowice 4400—4600—4575, Tow. zakładów żyr. 50500—51500, Borkowski 1250—1250. Warsz. fabryka cukru 20500—21500. Ostrowieckie zakłady 5000, Polska nafta 2300—2400, Przemysł drzewny i handel 1575—1700.

GIEŁDA BERLIŃSKA. Amsterdam 6033'05. Antwerpja 1258'70. Chrystjanja 2352'60. Kopenhaga 3406'55. Sztokholm 4085'90. Helsingfors 279'70, Włochy 694'30. Londyn 699'30, Nowy York 177'57, Paryż 1888'70, Szwajcarja 3246'75, Hiszpanja 2332'65. stemplowane wied. 7'98, Praga 171'30, Budapeszt 23'22, Buenos Aires 56'40.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. Berlin 3'12. Holandja 185. Nowy York 541. Londyn 21'40, Paryż 39'65. Medjolan 21'55, Bruksela 38'90, Kopenhaga 103'75, Sztokholm 124'25. Chrystjanja 71'50, Madryt 72'50. Buenos Aires 175. Praga 5'10. Budapeszt 0'70. Zagrzeb 1'85, Bukareszt 3'50, Warszawa 0'13, **Wiedeń 0'25, austr.** stemplowane 0'16.

GIEŁDA PARYSKA. Weksle na Pragę 9. na Amerykę 13'79, Belgję 97'75. Anglję 54, Holandję 469, Włochy 54'25, Szwajcarję 252'25, Hiszpanję 183.

3% renta francuska 54'20, 4% poż. franc. z 1917 r. 65'80, 5% poż. franc. 81'60. 4% zjedn. tureckie 37'25, Bank paryski 1211, Credit Lyonnais 1420, Kanał sueski 6035. Nafta Baku 2170, Lianossow 380, Malcew 207, Le napthe 262. Tuła 178. Rio Tinto 1421, De Beers 606, Goldfields 46'75, Tanganica 66. Randmine 120'50.

GIEŁDA AMSTERDAMSKA. Londyn 11'54. Berlin 1'67, Paryż 21'20. Szwajcarja 54'25, Wiedeń 0'14, Kopenhaga 56'15. Sztokholm 68'50. Chrystjanja 30'70, Nowy York 294'25. Bruksela 20'85, Madryt 39.

GIEŁDA LONDYŃSKA. Weksle na Paryż 54'07½, Belgję 55'29, Szwajcarję 21'88¾, Holandję 11'54½, Amerykę 391'87, Hiszpanję 29'56, Włochy 99'50, Niemcy 750.

2½% konsole angielskie 48'87, 3% argent. z 1886 r. 94. 5% meks. pożyczka złota z 1889 r. 60, 5% rosyjskie z 1906 r. 7'50. 4½% rosyjskie z 1909 r. 6'50, Baltimore and Ohio 48. Canada Pacific 148. Pensylwanja 96. U. S. Steel Corp. 98. Rio Tinto 26, De Beers 10'87. Goldfields 3'10. Randmine 2'3/16.

GIEŁDA NOWOJORSKA. Weksle na Londyn Cable Transfers 391'75. na Londyn 60-dniowe 388'62, na Paryż 7'24. Berlin 0'57¼, Belgję 7'09, Szwajcarję 18'25 Madryt 13'25. Rzym 3'93. Holandja 33'92, srebro krajowe 99'50, zagraniczne 70'75.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Poszukujemy panny, znającej polską i niemiecką stenografję, piszącej biegle na maszynie. Zgłoszenia pisemne lub osobiste do firmy Stanisław Baran, Spółka z ogr. odpow., Kraków, ul. Sławkowska 6. 5664 1 3

Zdolny korespondent polsko-niemiecki przyjmie zajęcie popołudniowe w poważnej firmie katolickiej. Zgłoszenia pod „Alfa" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5659 1 3

Wózek na oliwnych osiach do sprzedania. Wiadomość u lakiernika, ul. Bernardyńska 3. 5658 1 3

Młody, energiczny agronom, z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady rządcy zaraz. Władysław Bander, Uroż, Podbuż. 5671 1 2

Poszukuje się zaraz

lokalu

na zakład fabryczny w Krakowie lub okolicy pod korzystnemi warunkami. Wiadomość do biura p. Stattera, Grodzka 13, pod szyfrą **„2222 Fabryka".** 5663

Mandantka z praktyką szuka posady (polskie, niemieckie, pisze na maszynie). Zgłoszenia pod **„Zdolna"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 5676

Unieważnia się zgubioną kartę urlopową Sekcjentreunda Rudolfa, Kraków, ul. Dwernickiego 1 3 5559

Do sprzedania zaraz lub na zamianę na folwark kamienica w Warszawie III-p., 13 okien frontu na jednym poziomie IV-p. oficyny, z komfortem, w centrum miasta. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość". Kraków, Podwale 3. 5677 1 2

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. Kraków, ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 50 6 0

PAPIERY LISTOWE

pocztówki artystyczne, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca **skład papieru i galanterji**

MICHAŁ SŁOMIANY

Kraków, ul. Sławkowska 24. 5606 2 30

Karetka elegancka na gumach, powóz kryty, nowe wózki na resorach, sprzedaje Szymski, Kraków, ul. Rakowicka 11. 5615 2 2

Podszewki efektowne, welwety oraz barchany po cenach przystępnych. Kraków, ul. Brzozowa 4. I piętro. 5618 2 3

Okazja! Do sprzedania motocykl angielski „Rex" 12 HP, z bocznym wózkiem za 380.000 Mk. Wiadomość: ul. Florjańska 32, Skład maszyn do pisania, podwórze. 5612 2 4

Do urządzonej fabryki

poszukuje się kapitalisty celem puszczenia tejże w ruch. Zgłoszenia pisemne przyjmuje biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13, pod **„F. C."** 5646 2 2

Karbowników, polowych, fornali z rodzinami i wszelką służbę dworską ma jeszcze do polecenia Biuro pracy Br. Krasickiego, Kraków, Gołębia 16. 5652 2 2

Rządców, ekonomów, pomocników gospodarczych i t. p. polecić może firma Br. Krasicki, Kraków, Gołębia 16. 5653 2 2

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 120 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 4580

Uzdolniona krawczyni z praktyką zagraniczną, bardzo dobrym krojem, szykiem i gustem, odrabiająca najelegantsze toalety, a także przerabiająca najstarsze suknie i kostjumy na najświeższe i eleganckie fasony, poszukuje prywatnych domów. — Zgłoszenia pod **„M. K. 114"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 5564

Koncypient z egzaminem adwokackim poszukuje posady na prowincję. — Zgłoszenia pod **„Kennig"** do biura ogłoszeń S. Sokołowski Ska, Lwów, Jagiellońska 7. 5622 2 2

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 13 18

Kupuje wyczeszki

i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.

Zakład kosmetyczny

Franciszki Budziaszek

ul. Grodzka l. 3. 1168

DOM HANDLOWY

H. ZIELIŃSKI

POZNAŃ **DZIAŁYŃSKICH 8**

POLECA: 5668

MĄKĘ ŻYTNIĄ I PSZENNĄ
ORAZ ZBOŻE W ŁADUNKCH WAGONOWYCH

WAGONY ZBIOROWE.

„POLSKI GLOB", Towarzystwo transportowo-handlowe, Spółka akcyjna przypomina, że z otwarciem sezonu zaprowadza regularny ruch przesyłek zbiorowych między **Krakowem — Warszawą, Krakowem — Lwowem, Warszawą — Lwowem** i z powrotem. **Prawie codziennie wysyła zbiorowe wagony pociągiem osobowym, pod najkorzystniejszemi warunkami.** Przesyłki odbiera własnemi środkami przewozowemi, bezpośrednio po zawiadomieniu.

Uprasza się zatem P. T. Interesentów zgłaszać swoje przesyłki do Oddziału spedycyjnego **„POLSKI GLOB", Spółka akcyjna, Kraków, ul. Potockiego 3, Telefon Nr 53.** 5611 2 4

OCELE!

Pierwsza polska fabryka oceli Sosnowiec, dnia 25 października 1921 r.

„PODKOWA"

SOSNOWIEC, ulica Wiejska L. 5.
Adres telegr.: Podkowa — Sosnowiec

Okólnik.

Komunikujemy niniejszem, że fabryka nasza została uruchomioną i że rozpoczęliśmy przyjmowanie zamówień na ocele. Na łaskawe żądanie firm zainteresowanych służymy wzorami.

Z poważaniem
PIERWSZA POLSKA FABRYKA OCELI
„PODKOWA"

5656

ZAWIADAMIAMY

naszych stałych P. T. Odbiorców, że nadszedł wielki transport

znakomitych wódek gnieźnieńskich

B. Kasprowicza

WYTRAWNE 45%:	LIKIERY 45%:
Record Starka	Nalewajka
Swat Siwucha	Ałasz
Rybałtówka	Zielomest
Żubrówka	Cacao kreme
Alembikowa	Curaçao
Winna wypalanka	Zagłoba
Kokosznik	Magnat

Zamówienia wykonujemy, za poprzedniem złożeniem gotówki, wprost z naszych magazynów tranzytowych, codziennie od godziny 3-ciej do 6-tej po południu.

Wysyłki na prowincję uskuteczniamy odwrotnie w skrzyniach, obitych obręczami żelaznemi, oraz asekurowane.

Ekspedycja we własnym zarządzie. 5487

GENERALNA REPREZENTACJA
„KOMPAS"

Kraków, ul. Smoleńsk 16, telefon 2453.
Lwów, Hotel Europejski, telefon 408.

Fabryka przetworów kosmetycznych i wody kolońskiej

Sp. z ogran. odpow. **„OSET"** Kraków Florjańska 39

„OSET" „OSET"

poleca swoje ZNAKOMITE wyroby:

WODĘ KOLOŃSKĄ (z „Ratuszem"); **PUDER TWARZOWY** neutralny, we wszystkich odcieniach; **PROSZEK MIĘTOWY** do zębów; **PROSZEK SCHAMPON** do pielęgnowania włosów. 4903 5 5

Wystawiam na Targach Wschodnich we Lwowie.

SANATORJUM Dra KUTNY

W PRZEMYŚLU

W PARKU ZAMKOWYM. — KLIMATYCZNE POŁOŻENIE.

Wszelkie kąpiele kuracyjne.

Hydropatja. — Masaż. — Elektryczne zabiegi.

SALA OPERACYJNA.

Pokoje z całem utrzymaniem. — Stała opieka lekarska.

Wyszkolona służba. 5226 2 2 Otwarte cały rok.

SIANO

końskie, suche, zdrowe, wagonami, w większych ilościach sprzeda Dom handlowy **„Energja", Kraków, ul. Grodzka 51, Telef. 13-51.** — Dostawa natychmiastowa. Dostarcza się również dla wojskowych zakładów gospodarczych. Pośrednicy niedopuszczalni. 5661 1 3



Najskuteczniejsza jodowa sól kąpielowa przeciwko bólom postrzałowym, reumatyzmowi, skrofulozie itp. Cena za 5 kg paczkę 100 Mkp. Opakowanie i porto po cenach własnych. Hurtowniom znaczny opust. Żądać w większych aptekach i drogerjach lub w głównej składnicy „JODORAD", Tow. dla eksploatacji soli kąpielowych, Stanisławów (Małopolska), ulica Bilińskiego l. 5. Zastępstwa na poszczególne województwa do oddania. 5570

PRACOWNIA CZAPEK

Związku pracy polskich kobiet

w Krakowie, ul. Bracka 8, I p.

wykonuje po najniższych cenach czapki wojskowe, kolejowe, sportowe, cyklistyczne, studenckie, w terminie 24 godzin.

Podejmuje się hurtownych dostaw czapek dla wszelkich instytucyj i sklepów w Krakowie i na prowincji.

Sprzedaje wszelkie dodatki do czapek, jak daszki, paski, :: potniki, podszewkę, orzełki i t. p. :: 4110

PO ZNIŻONEJ CENIE

gabinety męskie, jadalnie, **garnitury klubowe,** kanapy, kanapki do rozkładania, otomany, wózki, **kołdry,** koce, poduszki włosienne, dywany perskie i t. p. — poleca 5662 1 2

Magazyn mebli M. PLESZOWSKI

ul. Szewska 4 **Kraków** **Telefon 1351**

ZAMĄŻ OŻENIĆ

można przez jedyne w Polsce pismo „Fortuna". Ogłoszenia przyjmuje Centralna Redakcja Kraków, Rynek główny l. 11.

Nr 24 do nabycia we wszystkich kioskach, ajencjach pism oraz na stacjach kolejowych. 5678

Motory ropne
Motory benzynowe
Motory gazowe
Diesle
Lokomobile parowe
Maszyny i kotły parowe
Beczki żelazne
Maszyny do obróbki drzewa
Maszyny do obróbki metali
Motory elektryczne
Kompletne urządzenia młynów, tartaków, cegielń, gorzelń i t. d.
nowe i używane — dostarcza
Oddział maszynowy firmy:

Własne warsztaty mechaniczne! Oferty bezpłatnie.

Przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe

Inż. J. A. SCHUMANN

LWÓW 5669 1 5

ul. Pańska 23. — Telefon 347.

ZIEMNIAKÓW

wschodnio - małopolskich
dostarcza wagonami:

APROWIZACJA MIAST

Kraków Pałac Spiski

5513 3 3

KONKURS.

Wydział powiatowy sejmiku łódzkiego w Łodzi rozpisuje niniejszem konkurs na posady **drogomistrzów** (techników drogowych).

Wynagrodzenie według X, IX i VIII (zależnie od kwalifikacji) kategorji płac urzędników państwowych wraz ze wszystkiemi dodatkami według III klasy miejscowości, a ponadto specjalny 60% dodatek komunalny.

Osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje, zechcą składać podania wraz odpisami świadectw i życiorysem do Wydziału powiatowego w Łodzi (ul. Piotrkowska l. 100, II. piętro, pokój Nr 1) do dnia 1 stycznia 1922 r. Podania nieuwzględnione, pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału powiatowego:
Starosta A. REMISZEWSKI.

5657

BIURO OGŁOSZEŃ

MARJANA HUPCZYCA

Kraków, ul. Jagiellońska 7 (róg ulicy Szewskiej) przyjmuje ogłoszenia (inseraty) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. Sprzedaż i abonament wszystkich dzienników.

Przybory szkolne i kancelaryjne.

Kolektura loterji klasowej. Sprzedaż miljonówek.

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży. 5370 3 3

Posadzki dębowej

najlepszej jakości dostarcza 5665 1 3

EMIL KIRSCHNER

Kraków, ul. Krupnicza l. 12. Telefon 2450.

PRACOWNIA POWROŹNICZA

STANISŁAWA KOSTURKIEWICZA

w Bochni — plac Słomiany

wykonuje liny wszelkiego rodzaju i o każdej grubości, sznury terowane i nieterowane, do uszczelnienia rur, instalacyj wodociągów i gazu.

Liny transmisyjne zakłada i skraca na miejscu. 4007

CENY KONKURENCYJNE! **CENY KONKURENCYJNE.**

Sp. akc. Polska składnica pomocy szkolnych

w Warszawie, Nowy Świat 33 i Marszałkowska 143

poleca 5552 2 2

ODCZYTY O POLSCE Z PRZEŹROCZAMI:

Dzwonkowski Wł.: Początki polskiej kultury i organizacji Mk 100·—
Nowicki E.: Polska za Piastów . . . . . . „ 100·—
„ Polska w rozkwicie . . . . . . „ 100·—
„ Tadeusz Kościuszko . . . . . . „ 100·—
„ Konstytucja 3 Maja . . . . . . „ 100·—
Łopaciński W.: Powstanie listopadowe . . . . . . „ 100·—

Każdy tomik zawiera 24 do 30 ilustracyj, odpowiadających kompletowi przeźroczy do odczytu. — Cena każdego tomiku Mk. 100

JULJAN TOKAR

biuro techniczno-instalacyjne i pracownia blacharska Kosydarskiego

Kraków, ulica św. Jana L. 10, telefon 574

I dział: urządzenia i materjały wodociągowe, gazowe centralne ogrzewania, piece i t. p.;

II dział: wyroby blacharskie i materjały, wanny nasiadówki, urządzenia kąpielowe i t. p.

(Posiada najlepsze referencje, jako długoletnia, solidna pierwszorzędna firma). 3590 4 4

KRÓJ I SZYCIE.

Z powodu podrożenia robót krawieckich, każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych

W SZKOLE KROJU „JÓZEFINA", KRAKÓW, DŁUGA 8.

Kurs zaczyna się dnia 3 listopada 1921 r. 5587 2 2

SMAROWIDŁA DO WOZÓW

przedwojennej jakości, **wagonami i detajlicznie**

poleca

po cenach konkurencyjnych

Fabryka smarów i przetworów chem.

„ROPA" Sp. z o. por.

Biuro zamówień:

Przemyśl, ulica Czarnieckiego L. 25.

5575

BILANSE

sporządza i sprawdza, zakłada i reorganizuje księgi handlowe

I. Małopolska Spółka rewizyjna.

Kierownik Prof. dr Lulek, zaprzysiężony znawca sądowy
Kraków, ul. Niecała 5. Godziny biurowe od 4—6 po poł.
4764 5 5

Pół miljona cegły

czerwonej, format pomorski,
ma natychmiast do odstąpienia

Spółka akcyjna Rudak w Toruniu

ul. Koszarowa 13. 5596 **Telefon 1441.**

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Kraków, ul. Sławkowska 1 4497 0 10

dostarcza wagonami

ŻELAZA

pochodzenia krajowego, przy krótkich terminach dostawy

Fabryka mydeł toaletowych, perfum i kosmetyków

T-wa „FORNARINA"

WARSZAWA

założona w 1888 roku

poleca znane z dobroci swojej:

Mydło wazelinowe Nr 1002 | specjalność fabryki
Mydło dla pracujących Nr 300 |
Mydła kwiatowe różnych zapachów
Wody kolońskie czyste: podwójną, potrójną i poczwórną
Wody kwiatowe różnych zapachów
Perfumy do najwykwintniejszych
Végétal i wodę chinową do włosów
Eliksir i proszek do zębów
Puder i inne kosmetyki

Żądać wszędzie! 4639 2 2

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 1, 19.

Rządca Drukarni L. K. Górski.